Dziś jubileuszowy dodatek na 135-lecie „Dziennika Łódzkiego"

40 stron o tym, jak zmieniała się Łódź, a wraz z nią najstarsza gazeta regionu

2,70 ZŁ W TYM 8% VAT

Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044

Wydanie A B C D E

Nr 239 (24.982)

DZIŚ: Mistrzowie Smaku – laureaci naszego plebiscytu

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Sobota-niedziela 13-14 października 2018

DZIŚ: Rak piersi – profilaktyka, leczenie, rekonstrukcje

16 STRON DODATKU

FOT. 123RF

FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Z roku na rok kurator przyznaje nauczycielom coraz mniej nagród

STRONA 3

magazyn rodzinny

Gwiazda

Janusz Gajos znalazł szczęście przy czwartej żonie. Jest spełniony

strona 03

Moda

Kontrowersyjna kolekcja Gucci skłania do refleksji. Moda przekroczyła kolejną granicę strona 6

FOT. PAWEŁ WIŚNIEWSKI, 123RF

Kuchnia

Burak, por, seler i cukinia mają mnóstwo witamin i innych właściwości. Warto więc je jeść! strony 04-05

Czy to koniec turystycznej atrakcji z bohaterami dobranocek?

Upadek Muzeum Se-Ma-For. Komornik zabrał Misia Uszatka

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl

Łódź

W siedzibie Muzeum Animacji Se-Ma-For pojawił się komornik. Zabrał figurki Misia Uszatka, Coralgola i bohaterów filmów „Piotruś i wilk". – To wielka strata dla Łodzi filmowej – przyznają urzędnicy. Atrakcja turystyczna Łodzi przestaje istnieć...

W piątek w willowej siedzibie Muzeum Animacji Se-Ma-For przy ul. Sienkiewicza 100 w Łodzi zjawił się komornik. Zabezpieczał plany z animowanych filmów Se-Ma-Fora, w tym oscarowego „Piotrusia i wilka". W środę z muzeum wyjechały dokładnie zapakowane, najcenniejsze w kolekcji postacie z bajek: Miś Uszatek, Coralgol i wiele innych.

Komornik zasłania się tajemnicą zawodową. Andrzej Ritmann, rzecznik prasowy Izby Komorniczej w Łodzi, wyjaśnia jedynie, że chodziło o zabezpieczenie mienia przed możliwym zniszczeniem.

Na miejscu byli jednak urzędnicy wydziału kultury łódzkiego magistratu. Z przedstawionych im dokumentów wynikało, że zabezpieczenie mienia prowadzone jest na rzecz... osoby związanej z muzeum.

Nie wiadomo, co stanie się z eksponatami.

– Z naszych informacji wynika, że zbiory pochodzą z filmów Se-Ma-Fora, także oscarowych. Dla Łodzi filmowej są to szczególne zbiory – podkreśla Dagmara Śmigielska, dyrektor wydziału kultury łódzkiego magistratu.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Figurka Misia Uszatka została zapakowana i wywieziona z muzeum w środę

Urzędnicy chcieliby zabezpieczyć i zachować je w Łodzi. W połowie września złożyli do prokuratury doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa niewłaściwego zabezpieczenia zabytków. Dotyczyło ono scenografii filmowych, które leżały przed willą przy ul. Sienkiewicza 100 i niszczały. – W naszej ocenie są to przedmioty wartościowe dla kultury – mówi Dagmara Śmigielska.

Prokuratura wszczęła postępowanie. W piątek na miejscu oględziny prowadziła policja. – Zrobiła zastrzeżenie, że postępowanie komornicze może dotyczyć zabytków – informuje Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Figurki bohaterów bajek i dekoracje należały kiedyś do Studia Filmowego Semafora i jego następcy: Studia Se-Ma-For Produkcja Filmowa. Potem przez utworzoną przez studio fundację trafiły do muzeum. Ono zaś od kilku lat ma kłopoty. Łódzkiemu magistratowi jest winne prawie 270 tys. zł za czynsz w budynku EC 1.

W obecnej siedzibie przy ul. Sienkiewicza też przestało płacić czynsz.

– Wraz z czasem zajętym bezumownie zaległości wynoszą prawie 200 tys. zł – informuje Jerzy Anuszczyk, właściciel posesji.

Z przedstawicielem muzeum nie udało się nam skontaktować. Telefon w placówce nie odpowiadał. ©℗

Najwygodniej i najtaniej DZIENNIK ŁÓDZKI w prenumeracie z bezpłatną dostawą do domu lub firmy. Zamów już teraz, tel. 42 715 80 68

eprasa.pl 03cc0e9741

Pogoda w regionie

Dzisiaj

22°C
9°C

Barometr
1028 hPa
Wiatr
poł-zach. 13 km/h
Biomet
neutralny

Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
22°C 8°C	22°C 8°C	22°C 9°C

Uwaga: słonecznie

Dariusz Gabryelski
d.gabryelski@dziennik.lodz.pl

KAMPANIA PEŁNA DONOSÓW

W Łodzi mamy kolejny odcinek farsy związanej z wyborami. Z donosem do prokuratury ws. prezydent Zdanowskiej pobiegł Łukasz Magin. Radny PiS uważa, że prezydent wprowadza wyborców w błąd, mówiąc w mediach, że skoro może kandydować, to może też, po ewentualnej wygranej, pełnić funkcję prezydenta. Wcześniej komitet Zdanowskiej złożył doniesienie na Jacka Sasina z PiS, argumentując, że „minister próbuje zakłócić wolny wybór, jakiego mieszkańcy powinni dokonać 21 października".

Obserwując kampanię wyborczą, odnosi się wrażenie, że kręci się ona wyłącznie wokół tego, czy skazana prawomocnie Zdanowska będzie mogła pełnić funkcję, czy też nie. Nie ma miejsca na merytoryczną dyskusję o kłopotach miasta i jego mieszkańców. Szkoda, bo problemów do rozwiązania nie brakuje.

Uhonorowaliśmy samorządowców

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie i radni odebrali nagrody za wygraną w plebiscycie „DŁ" - „Oceniamy Władze"

Samorząd

Marcin Bereszczyński
m.bereszczynski@dziennik.lodz.pl

Nagrodziliśmy samorządowców, którzy wygrali w plebiscycie „Dziennika Łódzkiego" - „Oceniamy Władze". Wczoraj odbyła się gala samorządowa.

W plebiscycie można było głosować na każdego z włodarzy, czyli na prezydentów miast, burmistrzów, wójtów i starostów, a także radnych wszystkich szczebli samorządu od sejmiku wojewódzkiego, po radnych miejskich, powiatowych i gminnych.

Plebiscyt rozpoczął się 24 sierpnia i trwał do 14 września. Był formą wyrażenia uznania samorządowcom, którzy zarządzali uczciwie i skutecznie, przyczyniając się do rozwoju swoich gmin, miast, powiatów i województwa.

– Samorząd terytorialny jest podstawą demokratycznego państwa i to lokalne władze najlepiej realizują potrzeby mieszkańców. Plebiscyt był sprawdzianem aktywności samorządowców przed wyborami – powiedział Marcin Polak, prezes Polska Press Oddział w Łodzi.

Laureatów plebiscytu „Oceniamy Władze" przedstawimy 18 października w specjalnym dodatku „Samorządowiec Roku Województwa Łódzkiego".

©℗

Polityczna korupcja? Wyborcy są przekorni

Rozmowa

Z Jarosławem Noconiem, politologiem, prof. z UG, rozmawia Jarosław Zalesiński.

Po wypowiedzi Piotra Guziała, że jeśli w Warszawie wygra Rafał Trzaskowski, to miasto nie dostanie rządowych pieniędzy, zrobiła się burza. Ale w tym duchu wypowiada się praktycznie każdy kandydat PiS.

Wydaje mi się to elementem strategii PiS na te wybory. Wielu kandydatów pojawia się z członkami rządu po to, by podkreślić, że współpraca samorządu z rządem ma być bardziej efektywna. To próba zbicia politycznego kapitału na obietnicy współpracy.

Moglibyśmy sobie teraz razem pomoralizować, że to szantaż, ale kiedy Trzaskowski zapowiadał, że gdy wygra PiS, Unia zamrozi fundusze - robił rzecz podobną.

Gdybyśmy mieli rozmawiać o tym od strony etycznej, powinniśmy pewnie powiedzieć, że w polityce od dłuższego czasu panuje duch „realizmu politycznego". Rządy PiS jedynie usunęły fasadę poprawności i odsłoniły brutalne oblicze polityki. W polityce najczęściej bywa tak, że jeżeli ktoś ma jakieś możliwości, wynikające ze sprawowania władzy, to wykorzystuje je wszystkie po to, by swoją władzę utrwalić. Usunięcie fasady jest pewną zmianą kultury politycznej, ale nie ma co ukrywać, że tak się sprawy mają w polityce od dawna.

Dlatego nie chcę moralizować, tylko zapytać Pana, czy gdy się tak wykłada kawę na ławę, jak to robi PiS, to pomaga to czy szkodzi?

FOT. ARCH. PRYWATNE

Prof. Jarosław Nocoń: - W polityce dużą rolę grają dziś różne idee i hasła

Ta gra jest ryzykowna. Polacy już nieraz pokazywali, że lubią być przekorni i niepokorni. Jeżeli ktoś używa argumentu siły i szantażu, wyborcy demonstrowali przy urnie, że się temu nie poddadzą. Ta gra jest bardziej ryzykowna niż opłacalna. Zwłaszcza gdy tak brutalnie, otwarcie, ktoś stawia sprawy. W sztabie PiS uznali, że rachunek jest inny. Zobaczymy, jaki będzie rezultat.

Tak czy tak PiS zdobędzie więcej władzy w samorządach, niż miał jej dotąd. Będzie wtedy faworyzował „własne" samorządy? Wojna partyjna przeniesie się na ten poziom?

To byłby niedobry scenariusz. Polityka centralna, z jej konfliktem międzypartyjnym, opiera się w dużej mierze na emocjach wyborców, przez co konflikt ten jest mało racjonalny i mało konstruktywny. W dużym stopniu jest nawet destrukcyjny. Do tej pory wybory samorządowe były inne niż parlamentarne, spory były tu w o wiele większym stopniu oparte na problemach, jakimi żyje społeczność lokalna. Widać było trend zmierzający do odpartyjnienia wyborów.

A teraz samorządy mogą się nam upartyjnić.

Co wynika z próby narzucenia tego emocjonalnego trendu. Widać to wyraźnie w wyborach warszawskich. Ale w stolicy widać także, że nie do końca się to udaje. Spór dotyczy na ogół konkretów, związanych z życiem miasta. Kwestie emocjonalne, ideowe są gdzieś w tle. Mieszkańcy nie do końca te emocje kupują.

Być może - i daj Boże, dodam - także poza stolicą ludzie nie kupią tych opartych na ostrych podziałach emocji.

Też mam taką nadzieję. Zbijanie kapitału politycznego na emocjonalnych nastawieniach ma, według mojej oceny, głównie destrukcyjne działanie. Polega to na mobilizowaniu opartym na afektywnym nastawieniu do przeciwników, ale za tym nie kryje się żadna konstruktywna wizja.

A mosty i drogi to nie jakiś wspólny wróg, tylko wspólny interes.

Tak, tylko że polityk jest nieobliczalna. Postawy i nastroje są często wynikiem emocji. Tak jest w USA i w Europie. W coraz mniejszym stopniu decydują programy i konkretne cele, a w coraz większym - rolę grają różne idee i hasła. ©℗

W PIĄTEK W DŁ

WIELKI SONDAŻ WYBORCZY

W najbliższy piątek, tuż przed wyborami, podamy, który z kandydatów na prezydenta Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego, Sieradza i Skierniewic ma największe szanse na wygranie wyborów 21 października

ZDJĘCIE DNIA

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Wczoraj rozpoczęła się XI edycja Międzynarodowych Targów Żywności Ekologicznej i Naturalnej Natura Food. Na stoisku Ireneusza Majewskiego można spróbować serów

KALENDARIUM

1770
Konfederacja barska uchwaliła akt detronizacji Stanisława Augusta Poniatowskiego.

1917
Według tradycji Kościoła katolickiego miało miejsce ostatnie objawienie Matki Bożej w portugalskiej Fatimie, podczas którego doszło do tzw. Cudu Słońca.

1942
Oddziały niemieckie i ukraińskie zlikwidowały getto w Zdołbunowie na Wołyniu. Około 1700 Żydów doprowadzono pod wieś Staromylsk i tam rozstrzelano.

1942
Rozpoczęła się likwidacja getta żydowskiego w Piotrkowie Tryb.

1972
W Andach rozbił się samolot, którym do Chile leciała urugwajska drużyna rugby. Spośród 45 osób na pokładzie przeżyło 16.

1973
119 osób zginęło w katastrofie samolotu Tu-104B pod Moskwą.

1977
Palestyńscy terroryści porwali Boeinga 707 linii lotniczych Lufthansa, lecącego z Palma de Mallorca do Frankfurtu nad Menem. Samolot został odbity 5 dni później na lotnisku w Mogadiszu przez niemiecką jednostkę specjalną, a troje z czworga terrorystów zastrzelono.

1984
Koło Gdańska przyszli mordercy księdza Jerzego Popiełuszki próbowali zatrzymać jego samochód, rzucając w szybę kamieniem. Kierowcy udało się opanować pojazd i uciec.

INTERNET KOMENTUJE

Łódź ma mieć radę do spraw zieleni i standardy tworzenia terenów zielonych

Rada jest potrzebna, ale w radzie powinni zasiąść ludzie, którzy będą w stanie od strony fachowej ocenić, co należy przyciąć, jak to zrobić, a nie puścić na miasto ludzi z piłami, którzy o zieleni nie mają pojęcia, tylko tną i niszczą. Należy ratować stare zabytkowe drzewa, kiedyś była taka akcja w Parku Julianowskim i co? Drzewa nadal stoją i dobrze się mają. Trzeba zatrudnić fachowców i ratować co się da, bo to będzie taniej niż wycinka, karczowanie i wsadzanie nowych drzewek.

Rozumiem, że Zarząd Zieleni Miejskiej jako jednostka budżetowa miasta Łodzi, powstała w 2012 r., ze względu na brak kwalifikacji i pomysłów na zieleń miejską nie sprawdził się i ulega likwidacji, a na jego miejsce powstaje Rada do Spraw Zieleni i Standardów Tworzenia Terenów Zielonych przy prezydencie Łodzi?

WWW.DZIENNIKLODZKI.PL

eprasa.pl 03cc0e9741

Nagród kuratora coraz mniej. Powód? Jakość wniosków

Maciej Kałach
Facebook: @KalachOszkolach

Łódzkie

Z roku na rok coraz mniej nauczycieli w naszym regionie otrzymuje z okazji Dnia Edukacji Narodowej nagrodę kuratora oświaty. Jeszcze w 2014 r. było ich 140, teraz – 42. Kurator tłumaczy, że liczba nagród zależy od jakości wniosków. Sporządzają je organy prowadzące szkoły, czyli samorządy.

Jutro dzień nauczyciela. A już w środę z tej okazji Grzegorz Wierzchowski, łódzki kurator oświaty, uhonoruje swoimi nagrodami (po 6,4 tys. zł brutto) wybranych pracowników edukacji w naszym regionie. Po tym, jak na początku tygodnia poinformowaliśmy, że nagrodzonych pracowników będzie 42, z naszą redakcją skontaktowali się działacze jednej z łódzkich struktur Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zwrócili uwagę na spadek liczby nagrodzonych w stosunku do roku 2017 (70) i na fakt, że jednocześnie stawka nagrody nie wzrosła. Nie doszło też do żadnej nowelizacji przepisu regulującego kwestię nagród w Karcie nauczyciela. Jeden z jej artykułów niezmienne precyzuje, że na wyróżnienia tworzy się specjalny fundusz „w budżetach wojewodów łącznie w wysokości stanowiącej równowartość 2744 średnich wynagrodzeń nauczyciela stażysty".

Nasza redakcja co roku prosi kuratorium o przesłanie liczby nagród na dzień nauczyciela, zatem sprawdziliśmy, że w 2016 r. było ich 71.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w 2015 r. kurator wręczył przedstawicielom oświaty 100 nagród. Była to ostatnia uroczystość z udziałem Jana Kamińskiego, kuratora będącego przedstawicielem rządu PO-PSL (Grzegorz Wierzchowski zmienił go za rządu PiS). Ale i za końcówki urzędowania Jana Kamińskiego liczba wyróżnień gwałtownie spadła, bo jeszcze w 2014 r. wręczył on 140 nagród.

Skąd nieustanny spadek? Spytaliśmy o to dwie instytucje: Łódzki Urząd Wojewódzki oraz Kuratorium Oświaty w Łodzi. Pierwszy odpowiedział wczoraj ŁUW, który otrzymuje rządowe pieniądze na nagrody przyznawane w kuratorium. Urzędnicy wojewody łódzkiego stwierdzili, że nie mają „żadnych informacji odnośnie zasad przyznawania nagród uznaniowych nauczycielom oraz informacji dotyczących kwestii ich uruchamiania".

Więcej wnosi odpowiedź Grzegorza Wierzchowskiego.

– Liczba nauczycieli otrzymujących nagrody kuratora jest uzależniona od jakości wniosków, które wpływają do Kuratorium Oświaty – wyjaśnia Grzegorz Wierzchowski i wymienia kryteria, od których zależy przyznanie nagrody.

To m.in. wyróżniająca ocena pracy kandydata do nagrody, jego wybitne osiągnięcia, rozwiązywanie problemów o charakterze wychowawczym uczniów i prowadzenie działań innowacyjnych w szkole .

– Jak wynika z powyższego, Kuratorium Oświaty w Łodzi nie ma wpływu na treść wniosków o przyznanie nagrody. Ocenie podlega złożona dokumentacja pod względem formalnym i merytorycznym w myśl ministerialnych kryteriów – wyjaśnia kurator Wierzchowski.

Wniosek o nagrodę sporządza organ prowadzący szkołę, czyli samorząd. On go uzasadnia i załącza opinię rady pedagogicznej kandydata.

A dobre wieści na dzień nauczyciela?

– Kuratorium Oświaty w Łodzi wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej podejmuje starania, by w przyszłości stawka nagrody kuratora kształtowała się na wyższym poziomie – poinformował nas Grzegorz Wierzchowski. ©℗

2,3 TYS. ZŁ OD MARSZAŁKA

Wczoraj w Łodzi odbyła się gala wręczenia nagród dla pracowników oświaty z placówek podległych marszałkowi województwa. Po 2,3 tys. zł brutto otrzymali: Aneta Rakoczy (Biblioteka Pedagogiczna w Piotrkowie), Ewa Ruszkowska (Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Sieradzu), Mariola Szymczak (Biblioteka Pedagogiczna w Skierniewicach), Bronisław Matusz (Zespół Szkół i Placówek Kwalifikacji Zawodowych w Zgierzu), Sławomir Fater (były dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nowoczesnych Technologii w Łodzi), Bożena Fronckiewicz (wicedyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Skierniewicach), Edyta Karda (kierownik Szkolenia Praktycznego w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Łowiczu), Salomea Mandat (kierownik Filii w Pabianicach, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi), Małgorzata Woźniak (kierownik Filii w Zduńskiej Woli Biblioteki Pedagogicznej w Sieradzu).

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Zdjęcie pochodzi z gali kuratora w 2014 r. Wtedy wręczono 140 nagród. W tym roku nie będzie tak tłoczno...

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Skierniewice

Koalicja Obywatelska bez kandydata

W czwartek wieczorem, 11 października, Leszek Jek (na zdjęciu), kandydat na urząd prezydenta Skierniewic z ramienia Koalicji Obywatelskiej (PO i Nowoczesna), złożył rezygnację w siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej. Leszek Jek będzie kandydował z list KO jedynie na radnego do Rady Miasta Skierniewice. Jaki był powód tej decyzji? – Już wcześniej w gronie kolegów z Platformy Obywatelskiej była rozważana opcja, że jeśli będzie tylko trzech kandydatów, a notowania w sondażach nie będą dawać mi dużych szans, to zrezygnuję z kandydowania – mówi Leszek Jek. – Ponadto ważny jest dla mnie mój program wyborczy, który jest możliwy do realizacji jedynie przy Krzysztofie Jażdżyku – bo na pewno nie przy kandydacie PiS. Co nie oznacza, że przekazuję swoje głosy prezydentowi Jażdżykowi. Poparcia nikomu nie udzielamy.

KUB

FOT. JUSTYNA SOBCZAK

Łęczyca

Świętowali jubileusz szkoły

Podwójny jubileusz 60-lecia istnienia i 30-lecia nadania szkole imienia 25. Kaliskiej Dywizji Piechoty świętowała wczoraj Szkoła Podstawowa nr 3 w Łęczycy. Uroczystość rozpoczęła msza w klasztorze oo. Bernardynów. Po niej rozpoczęły się spotkania absolwentów w szkole. Można było zwiedzić placówkę i wpisać się do księgi pamiątkowej. Nie zabrakło okolicznościowych przemówień, życzeń i prezentów dla szkoły.

JUST

Łask

„Beksiński – Nieznany" do niedzieli w ŁDK

W Łaskim Domu Kultury do niedzieli, do godz. 21, można oglądać wystawę „Beksiński – Nieznany". ŁDK prezentuje artystę w odsłonie mniej znanej, ale równie kunsztownej – grafiki komputerowe, fotografie i fotomontaże. Bilety w ŁDK.

WLL

Piotrków

Chłopiec wpadł do studni

10-letni chłopiec wpadł w Piotrkowie do niemal 13-metrowej studni. Dziecko zostało wyciągnięte przez strażaków i trafiło do szpitala. Do wypadku doszło na prywatnej posesji przy ul. Dworskiej podczas zabawy. Studnia, do której wpadło dziecko, nie miała wysokiej cembrowiny. Najpierw na pomoc synowi ruszył ojciec. Po drabinie zszedł do dziecka, ale nie był w stanie sam wydostać go na powierzchnię. Potem na pomoc wezwano strażaków. Wyciągnęli go z pomocą liny i trójnoga. Chłopiec był przytomny.

OBY

Powiat tomaszowski

Władze Ujazdu odbudują basen

Basen na Osiedlu Niewiadów w latach 90. XX wieku był jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Wypoczywały przy nim tłumy ludzi. Z czasem obiekt zaczął popadać w ruinę. Był systematycznie dewastowany i okradany. Przed dziesięcioma laty został zamknięty. Teraz władze gminy Ujazd przymierzają się do modernizacji zniszczonego obiektu. Jest już koncepcja jego odbudowy i 5,5 mln zł unijnych dotacji na ten cel. Już raz ogłoszono przetarg na wykonanie inwestycji, ale nie było chętnych. Wkrótce gmina ogłosi przetarg po raz drugi.

AW

Radomsko

Aleja Dębów na 20-lecie powiatu

Przy Szpitalu Powiatowym w Radomsku posadzono Aleję Dębów. To element obchodów jubileuszu 20-lecia Powiatu Radomszczańskiego. Na 20-letni dorobek samorządu pracowała blisko setka radnych i siedmiu starostów, a każdego wspierały zarządy – to kolejne 20 osób. Osobom, które w ciągu tych lat zasiadały w radzie powiatu, oraz pracownikom starostwa podczas uroczystej sesji w MDK wręczono pamiątkowe medale 20-lecia Powiatu Radomszczańskiego oraz 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

MK

Łódź

Elżbieta Bieńkowska przyjechała z wizytą

Unijna komisarz Elżbieta Bieńkowska odwiedziła w piątek Łódź. Najpierw w pomieszczeniach SkyHub w biurowcu Red Tower wzięła udział w debacie z marszałkiem Witoldem Stępniem na temat wydawania unijnych pieniędzy, potem odwiedziła terminal kontenerowy Spedcont na Olechowie, do którego przyjeżdżają pociągi z chińskiego Syczuanu. Podkreślała, że województwa dobrze wydają unijne pieniądze, a połączenie kolejowe z Chinami jest przyszłościowe.

MT

eprasa.pl 03cc0e9741

Autostrada A1

Wypadek zablokował ruch na wiele godzin

Na autostradzie A1 między węzłami Łódź Wschód i Brzeziny w kierunku Gdańska zderzył się samochód dostawczy z ciężarowym. Ranny został kierowca dostawczaka. Strażacy musieli wycinać karoserię pojazdu, aby wyciągnąć z niego kierowcę. Do wypadku doszło wczoraj o godz. 9. Do godz. 13 były ogromne utrudnienia w ruchu. Autostrada była zablokowana. Najpierw policja kierowała objazdami, a później ruch puszczono jednym pasem.
MBR

Piotrków

Wyślij kartkę dla Wojownika Patryka

Karteczki Na 12-Ste(czki) Wojownika Patryka – to nazwa akcji organizowanej na urodziny walczącego z rakiem Patryka Wysmyka. Chłopiec już drugi rok dzielnie walczy z chorobą, a 20 października będzie obchodził 12. urodziny. Niestety, ze względu na chorobę i trwające leczenie, nie może ich świętować z kolegami. Stąd pomysł, żeby uczynić ten dzień wyjątkowym w inny sposób i zasypać Patryka życzeniami urodzinowymi. Kartki – pocztówki, rysunki itp. – można wysyłać na adres: Patryk Wysmyk, ul. 9 Maja 2 m. 10, 97-300 Piotrków Trybunalski.
OBY

Łódź

Dwóch „spidermanów" w sieci policyjnej

Łódzcy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 35 i 38 lat, którzy w maskach na twarzy włamywali się do sklepów i saloników prasowych, kradnąc pieniądze i papierosy. Łupy pakowali do poszwy na pościel z wizerunkiem Spidermana i szybko znikali. Przez pewien czas byli nieuchwytni. Dlatego na koncie mogą mieć kilkanaście takich skoków, w których straty za każdym razem wynosiły od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Ponadto usiłowali włamać się do bankomatu przy ul. Pomorskiej, ale nie dali rady. Wpadli w nocy na stacji benzynowej na Retkini po włamaniu do sklepu przy ul. Armii Krajowej.
WP

Łowicz

W słoiku ukrył marihuanę

Do trzech lat więzienia grozi mieszkańcowi pow. łowickiego za posiadanie środków odurzających. 30-letni mężczyzna został skontrolowany przez policję 9 października po godz. 21. na ul. Zduńskiej w Łowiczu. Mundurowi znaleźli u niego słoik, w którym znajdowało się 5 gramów suszu koloru zielonego.
– Badanie wykazało, że to konopie inne niż włókniste – informuje Urszula Szymczak, rzeczniczka łowickiej policji. – W efekcie mieszkaniec pow. łowickiego usłyszał zarzut z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.
RK

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Na tabliczkach pojawiły się już informacje o tym, gdzie będą przystanki na żądanie

Od poniedziałku będą w Łodzi przystanki na żądanie

Marcin Bereszczyński
m.bereszczynski@dziennik.lodz.pl

Transport miejski

W poniedziałek, 15 października, wprowadzone zostaną w Łodzi przystanki na żądanie na liniach 68A, 68B, 94, G1 i G2. Na razie to pilotaż. Jeśli się sprawdzi, przystanki na żądanie będą także na innych liniach autobusowych łódzkiego MPK.

Na początku będzie 21 przystanków na żądanie. Znajdą się przy ulicach Chocianowickiej, Łaskowice, Maratońskiej i Sanitariuszek. Zarząd Dróg i Transportu wyznaczył te przystanki na podstawie pomiaru liczby pasażerów. Nowe rozwiązanie wprowadzono tam, gdzie najrzadziej dochodziło do wymiany pasażerów. Przystanki na żądanie mają spowodować, że autobusy nie będą się zatrzymywać za każdym razem, co powinno skrócić czas przejazdu nawet o kilka minut.

Jeśli podróżny chce wsiąść do autobusu na przystanku na żądanie, musi stanąć w miejscu widocznym dla kierowcy. Wtedy autobus się zatrzyma. Jeśli podróżny stanie daleko od przystanku, to kierowca może nie potraktować go jako potencjalnego pasażera albo go nie zobaczy i pojedzie dalej bez zatrzymania.

Trzeba nacisnąć przycisk, żeby wysiąść z autobusu
Aby wsiąść, należy stanąć w miejscu widocznym dla kierowcy

Aby wysiąść z autobusu na przystanku na żądanie, trzeba będzie nacisnąć przycisk w autobusie. Jeśli podróżny nie zasygnalizuje, że chce wysiąść, autobus się nie zatrzyma. Trzeba wcisnąć przycisk przed dojechaniem na przystanek. Naciśnięcie w ostatniej chwili spowoduje, że kierowca autobusu pojedzie dalej. Podróżny nie wysiądzie, bo kierowcy nie wolno się zatrzymywać pomiędzy przystankami.

Informacja o przystankach na żądanie będzie w kilku wersjach.

Na wiatach przystankowych lub na słupkach będą zawieszone informacje, że jest to przystanek na żądanie. Na rozkładach jazdy przy nazwie przystanku pojawią się litery „NŻ". O przystankach na żądanie będą informować komunikaty głosowe w autobusach. Na przystankach mają być również wywieszone informacje, co zrobić, aby wsiąść lub wysiąść w tym miejscu.

Pracownicy Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi chcą stopniowo wprowadzać przystanki na żądanie na kolejnych liniach prowadzących przez obrzeża miasta, gdzie jest najmniejsza wymiana pasażerów.

– Wyznacznikiem dla przystanków na żądanie jest procentowa liczba zatrzymań, które nie zakończyły się wymianą pasażerów – mówi Maciej Sobieraj, zastępca dyrektora ZDiT.
©℗

Wszystkie zwolnienia lekarskie będą wysyłane przez internet

Zmiany w przepisach

Alicja Zboińska
a.zboinska@dziennik.lodz.pl

Niewiele ponad półtora miesiąca pozostało do wprowadzenia wyłącznie elektronicznych zwolnień lekarskich. Tymczasem w naszym województwie wystawianych jest obecnie 43 proc. zwolnień w tej formie.

Od 1 grudnia pacjent wychodzący z gabinetu lekarskiego będzie miał w ręku najwyżej receptę lub skierowania na badania i do szpitala. Nie będzie już trzymał zwolnienia lekarskiego, bo lekarz wyśle je bezpośrednio do pracodawcy przez internet. To kolejny termin wprowadzenia wyłącznie elektronicznych zwolnień lekarskich, czyli e-ZLA. Termin ten był przesuwany już kilka razy. 1 grudnia ma być ostateczny.

– Obecnie do ZUS wpływa około 11 tysięcy takich zwolnień tygodniowo – wylicza Monika Kiełczyńska, rzeczniczka ZUS w woj. łódzkim. – Stanowią one około 43 procent wszystkich zwolnień. To duże ułatwienie dla chorych, którzy z gorączką czy z innymi dolegliwościami nie będą musieli jechać do pracy, aby dostarczyć zwolnienie, albo iść na pocztę, by je wysłać. Zniknie również problem obniżania zasiłku chorobowego w sytuacji, kiedy zwolnienie zostało dostarczone zbyt późno.

Na dostarczenie zwolnienia szefowi chorzy mają bowiem siedem dni. Jeśli się spóźnią, otrzymają niższy zasiłek chorobowy – aż o 25 proc. Jest on obniżany od ósmego dnia trwania zwolnienia.

W I półroczu tego roku ZUS w woj. łódzkim obniżył świadczenia chorobowe 2770 spóźnialskim – łącznie o 185 tys. zł, a w analogicznym okresie ubiegłego roku 3130 osobom, o łącznie 185,5 tys. zł.

Liczba e-zwolnień w woj. łódzkim zwiększa się z tygodnia na tydzień. Do I Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wpływa ponad 43 proc. zwolnień w formie elektronicznej, podobnie w II Oddziale ZUS w Łodzi i niemal 38 proc. w Oddziale ZUS w Tomaszowie Mazowieckim.

Pracodawcy, którzy zatrudniają ponad pięć osób, muszą mieć założone konto płatnika na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE).

– Zatrudniający mniej pracowników nie mają takiego obowiązku, ale i tak ich do tego zachęcamy – mówi Monika Kiełczyńska. – Jeśli jednak pracodawca tego nie zrobi, to od 1 grudnia lekarz wystawi zwolnienie w formie elektronicznej, a następnie wydrukuje je pacjentowi, by sam dostarczył je pracodawcy. W systemie lekarz będzie bowiem widział, czy może wysłać e-ZLA do danego pracodawcy – dodaje rzeczniczka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w woj. łódzkim.

Z danych ZUS dla całego kraju wynika, że 85 proc. firm, które zatrudniają od 6 do 100 ubezpieczonych, ma profil na PUE. W przypadku firm zatrudniających powyżej 100 osób ten wynik wynosi około 99 proc. Na taki krok zdecydowała się także połowa właścicieli małych firm, którzy nie mają tego obowiązku, a jedynie możliwość.

E-zwolnienia mają ukrócić problem fikcyjnych zwolnień lekarskich, zwłaszcza w przypadku osób, które pracują w kilku miejscach. Niektórzy brali bowiem zwolnienia u jednego pracodawcy, a u pozostałych pracowali.

Teraz zwolnienie z automatu trafi do wszystkich szefów. ©℗

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI/POLSKAPRESSE

Już niebawem nasze zwolnienie lekarskie trafi od razu do pracodawcy

eprasa.pl 03cc0e9741

Znany biznesmen branży samochodowej i gastronomicznej... plantatorem marihuany?

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl

Łódź

Na ławie oskarżonych zasiądzie 41-letni łódzki biznesmen, który zasłynął działalnością w branży samochodowej i gastronomicznej. Śledczy zarzucają mu uprawianie i posiadanie znacznej ilości środków odurzających. Razem z nim przed sądem stanie 45-letni wspólnik. Ich proces zacznie się w poniedziałek. Grozi im do 10 lat więzienia.

FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS/PIOTR HUKAŁO

Obu oskarżonym grozi do 10 lat pozbawiania wolności. Ich proces rozpocznie się w poniedziałek

Do ich zatrzymania doszło w styczniu tego roku na Bałutach. Policjanci poinformowali wówczas, że drogą operacyjną dowiedzieli się o plantacji konopi indyjskich. Pojechali pod wytypowaną posesję i zaczaili się na „plantatorów". W pewnym momencie pojawił się mężczyzna, który wszedł do obserwowanego budynku, wkrótce wyszedł, wsiadł do auta i odjechał. Po pewnym czasie stróże prawa zatrzymali go do kontroli drogowej. Kierowcą okazał się 41-letni przedsiębiorca. Podczas rozmowy policjanci poczuli od niego charakterystyczny zapach marihuany. Dlatego przeszukali zarówno jego, jak i dom, do którego miał klucze i który niedawno odwiedził.

Był to strzał w dziesiątkę. W budynku odkryto plantację konopi indyjskich, z których wyrabiana jest marihuana. Policjanci skrupulatnie policzyli, że było tam 235 sadzonek w fazie kwitnienia, z których można by wytworzyć ponad 5 kg marihuany, wartej na czarnym rynku prawie 207 tys. zł. Ponadto stróże prawa w domu z plantacją zabezpieczyli prawie 14 kg gotowej marihuany, zaś w domu 45-letniego wspólnika kolejne 2 kg. Według policji, odkryte narkotyki warte były 657 tys. zł.

Rozpoczęło się śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową Łódź - Bałuty. Śledczy ustalili, że biznesmen i 45-latek znali się od lat, ponieważ byli ze sobą spowinowaceni. I to właśnie 45-latek miał zaproponować przedsiębiorcy narkotykową współpracę. Wspólnicy postanowili, że na posesji, którą 45-latek kupił po śmierci rodziców, będą uprawiali konopie. Kupili sprzęt do uprawy, środki ochrony roślin i nasiona. Nielegalna plantacja została wyposażona m.in. w wentylatory, klimatyzatory, pochłaniacze wilgoci, rozpylacz-parownicę oraz namioty typu growebox.

Podczas przesłuchania biznesmen, który do tej pory nie był notowany w kartotekach policyjnych, przyznał się do winy. Wyjaśnił, że susz roślinny znaleziony w domu 45-latka pochodził z ich wspólnej uprawy. Według przedsiębiorcy, były to odpady nieprzeznaczone do sprzedaży, lecz do wytwarzania masła konopnego, które 45-latek posiadał na własne potrzeby. Biznesmen wyjaśnił, że jego wspólnik regularnie przyjeżdżał na plantację: średnio dwa-trzy razy w tygodniu. Potwierdził, że w budynku z uprawą mogło być 235 roślin. Oznajmił, że w domu na pierwszym piętrze były rośliny, które się suszyły. Dlatego były rozłożone na suszarkach. Natomiast rośliny rosnące znajdowały się na parterze i w piwnicy.

41-latek podkreślił, że nie bywał na poddaszu, dlatego nie wiedział, że tam też są konopie indyjskie. Zdaniem biznesmena, w budynku nie było gotowych wyrobów.

Drugi z oskarżonych, który był już notowany za przestępstwa narkotykowe, w śledztwie nie przyznał się do winy. Potwierdził jedynie, że w swoim domu miał susz roślinny.

Z wyjaśnień 45-latka wynikało, że gdy się dowiedział o chorobie matki, zaczął nadużywać alkoholu. Uznał, że lekiem na to uzależnienie może być olej z konopi, który jest jednak drogi. Dlatego na jego zakup pożyczał pieniądze od znajomych i od oskarżonego przedsiębiorcy. Swoje problemy alkoholowe chciał też leczyć marihuaną. Ale też była droga, a on nie miał pieniędzy. I wtedy 41-letni biznesmen miał mu zaproponować, że wynajmie od niego dom, za co będzie płacił jeden-dwa tysiące złotych miesięcznie. Umowa miała być ustna, a jej efekt był taki, że starszy oskarżony przekazał młodszemu klucze do domu, w którym potem policjanci odkryli plantację marihuany. Stąd sugestia 45-latka, że to biznesmen uprawiał konopie indyjskie. Starszy oskarżony oznajmił też, że za wynajem domu przedsiębiorca dawał mu odpady marihuany, z których piekł sobie ciastka.

Śledczy nie dali wiary wyjaśnieniom 45-latka. W przeciwieństwie do zeznań biznesmena, które według prokuratury, były spójne, jasne i logiczne.

©℗

Magin doniósł na Zdanowską, a jej komitet wyborczy na Magina

Łódź

Marcin Darda
m.darda@dziennik.lodz.pl

Łódzki radny PiS Łukasz Magin złożył w prokuraturze doniesienie na prezydent Łodzi Hannę Zdanowską (PO). W odpowiedzi jej komitet doniósł na Magina.

W doniesieniu autorstwa radnego Magina czytamy m.in. że „Hanna Zdanowska wskazuje, iż skoro może kandydować w wyborach na prezydenta miasta Łodzi, może również objąć ww. urząd w przypadku wygrania wyborów, co prowadzi do wprowadzania mieszkańców i opinii publicznej w błąd, a tym samym naruszenia czynnego prawa wyborczego mieszkańców Łodzi, którzy oddadzą wskutek ww. przekazu głos na osobę skazaną prawomocnym wyrokiem Sądu".

Bartosz Domaszewicz (PO) z KWW Hanny Zdanowskiej, komentując doniesienie Magina, przypomniał, że „jest on prawomocnie uznany przez sąd za kłamcę" (chodzi o przegrany proces Magina z dyrektorem departamentu prezydenta UMŁ, Tomaszem Piotrowskim).

- W związku z tym złożyliśmy dziś doniesienie do prokuratury pod zarzutem fałszywego zawiadomienia organów ścigania - mówi Domaszewicz. ©℗

Światłocień i plakatowa wojna w PiS

Bełchatów

Ewa Drzazga
e.drzazga@dziennik.lodz.pl

Czy Konrad Koc, kandydat na wójta gminy Bełchatów, nawiązując do stylistyki charakterystycznej dla plakatów PiS, naruszył prawo? Sprawę ma zbadać Państwowa Komisja Wyborcza.

Konrad Koc jest jednym z pięciu kandydatów na wójta gminy Bełchatów. Jest szefem gminnych i powiatowych struktur PiS. Z listy tej partii startuje do Rady Gminy Bełchatów. Ale poparcie PiS w wyborach na wójta otrzymał nie Koc, a Kamil Ładziak, urzędujący wójt startujący z własnego komitetu. Dlatego Koc postanowił wystartować z KWW Odnowa Gminy Bełchatów.

Konrad Koc ma w tej sytuacji dwa plakaty: jeden jako kandydat PiS do rady (w oficjalnym partyjnym graficznym opracowaniu) i drugi - jako kandydat na wójta. Ten drugi podpisany jest jako materiał KWW Odnowa, ale jego stylistyka zbliżona jest do estetyki plakatów PiS. Na dodatek na plakacie jest informacja, że Koc jest kandydatem na radnego z listy PiS.

Zdaniem ubiegającego się o reelekcję wójta Ładziaka, może to wprowadzać wyborców w błąd i sugerować, że to Koc, a nie Ładziak, jest kandydatem popieranym przez PiS. Dlatego komitet wójta poprosił PKW o sprawdzenie, czy Koc nie łamie kodeksu wyborczego i nie prowadzi tzw. kampanii krzyżowej. Skarga nie musi być rozpatrywana w trybie wyborczym.

Koc twierdzi, że jego plakat różni się od plakatów PiS, bo nie ma u niego m.in. światłocienia, kwadratowej aureoli, inaczej jest narysowana flaga i jest informacja o KWW Odnowa. ©℗

Zakupy do pełna to nowa loteria dla klientów Galerii Łódzkiej

Łódź

Matylda Witkowska
m.witkowska@dziennik.lodz.pl

Galeria Łódzka zaprasza klientów do udziału w nowej loterii „Zakupy do pełna". Na osoby, które zrobią zakupy i wezmą udział w zabawie, czekać będą karty podarunkowe o wartości 100 lub 50 zł. Zabawa trwa aż do 28 października.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Galeria Łódzka zaprasza klientów do udziału w loterii „Zakupy do pełna". Zabawa utrzymana jest w motoryzacyjnym stylu

Galeria Łódzka, mieszcząca się przy al. Piłsudskiego 15/23 w Łodzi, organizuje lubianą przez klientów loterię z bonami zakupowymi. Tym razem została ona utrzymana w stylu motoryzacyjnym, a hasło zabawy brzmi „Zakupy do pełna". Można w niej wygrać bony zakupowe o wartości od 50 do 100 zł. Loteria rozpoczęła się w piątek, trwać będzie aż do 28 października.

- Jesień obfituje w działania promocyjne. Tym razem stawiamy na wykorzystanie interaktywnych urządzeń, które wprowadzają element zabawy tematycznej - mówi dyrektor Galerii Łódzkiej Beata Stefańska. - Nasze doświadczenia pokazują, że właśnie tego typu akcje są najchętniej wybierane przez klientów centrum. W październiku warto „zatankować" nowe kolekcje „pod sam korek" i zdobywać cenne nagrody - podkreśla dyrektor Stefańska.

Jak zdobyć nagrody? Przede wszystkim należy zrobić zakupy w jednym ze sklepów Galerii Łódzkiej na minimalną kwotę 100 zł.

Następnie należy pobrać od hostessy, sprzedawcy lub w punkcie informacyjnym kupon promocyjny upoważniający do udziału w loterii.

Wypełniony kupon należy zarejestrować i oddać w punkcie loteryjnym. Tam trzeba symbolicznie zatankować paliwo i sprawdzić wygraną.

Pula nagród w loterii „Zakupy do pełna" wynosi 50 tys. zł. Uczestnicy zabawy mogą wygrać jedną z kart podarunkowych o wartości 50 zł lub 100 zł. Na klientów czekać będą aż dwa punkty „tankowania nagród" - na poziomie 0 przy informacji oraz -1 przy salonie Smyk.

Loteria trwa do 28 października. ©℗

eprasa.pl 03cc0e9741

Pracownicy socjalni mówią dość. „Rząd od lat nas ignoruje”

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Kilkuset pracowników pomocy społecznej z całej Polski demonstrowało w piątek na Skwerze Wolnego Słowa w Warszawie. – Od lat jesteśmy najbardziej zaniedbaną grupą zawodową. Niech minister Rafalska w końcu coś z tym zrobi! – krzyczeli pod siedzibą Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Choć protest oficjalnie rozpoczął się o godz. 12, to na długo wcześniej warszawski Skwer Wolnego Słowa wypełnił się ludźmi w żółtych kamizelkach, którzy tłumnie wysiadali z autokarów na skrzyżowaniu Nowego Światu i Alei Jerozolimskich.

Punktualnie w samo południe pod siedzibą resortu rodziny, pracy i polityki społecznej (znajdującego się tuż przy skwerze) rozległ się głośny dźwięk gwizdków i trąbek. Jednocześnie w górę powędrowały transparenty z nazwami miejscowości, z których przyjechali manifestanci. Nad głowami tłumu pojawiły się także banery z hasłami, takimi jak: „Chcemy godnej pensji, nie pensji głodowych”, „Wyższy dodatek za pracę w terenie”, „Ponoć praca się opłaca, chcemy godnie żyć”, czy „Stop wyzyskowi pracowników socjalnych”. Gdy na chwilę cichły trąbki i gwizdki, tłum dawał wyraz swojemu niezadowoleniu, skandując m.in.: „Ciężka praca, niska płaca!” i „Razem silni!”.

Przybyli do stolicy pracownicy socjalni domagali się m.in. zrównania wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej z urzędami gmin, dodatkowego urlopu wypoczynkowego, a także przejrzystej ścieżki awansu zawodowego.

– Rząd co i rusz uruchamia nowe programy. Chcemy, aby do ich obsługi były zatrudniane nowe osoby, bo ewidentnie brakuje personelu – mówiła Agencji Informacyjnej Polska Press (AIP) Anna, pracownica pomocy społecznej z Kędzierzyna-Koźla. – Jeśli nic nam nie uda się dzisiaj wywalczyć, będziemy dalej protestować, aż osiągniemy swój cel – dodała. Z kolei Radosław Norenberg z Radomska podkreślił w rozmowie z AIP, że do tej pory nie było ze strony rządu „żadnego zainteresowania pracownikami opieki społecznej i pracownikami socjalnymi”. – Mamy dokładanych ciągle wiele obowiązków służbowych, ale nie idzie to w parze ze wzrostem wynagrodzenia i poczucia własnej wartości człowieka i pracownika. Dla przykładu tzw. dodatek terenowy nie zmienił się co najmniej od 12 lat – tłumaczył. – Nasi rządzący robią kolejne „programy plus”, a my jesteśmy grupą społeczną, która często zarabia mniej niż nasi podopieczni – dodał.

Monika Przybylska, pracownica domu opieki społecznej z Lubelszczyzny, podkreśliła, że oddanie domów opieki społecznej w ręce samorządów było złym posunięciem. – Zubożeliśmy. Zarabiamy bardzo mało za pracę, która jest w systemie ciągłym i przez całą dobę. Od lat nikt się nie interesuje takimi problemami, jak opłaty za pobyt podopiecznych czy wysokość zarobków personelu – mówiła.

Minister Elżbieta Rafalska, komentując w tym tygodniu zapowiadany protest, oznajmiła, że zdaje sobie sprawę, iż dotyczy on niskich wynagrodzeń pracowników socjalnych. Dodała jednak, że to samorządy powinny zweryfikować swoją politykę płacową, jeśli chodzi o wynagrodzenia tych osób. ©℗

Ostatnia prosta kampanii. „Przewaga PiS nie pogłębia się”

Jakub Oworuszko
Twitter: @KubaOworuszko

Warszawa

Kto przejmie władzę w Warszawie, Krakowie czy w Gdańsku, ile i które sejmiki odbije Platformie Obywatelskiej Prawo i Sprawiedliwość albo czy Hanna Zdanowska będzie mogła zostać prezydentem Łodzi - to tylko niektóre z najważniejszych pytań, jakie będą padać w nadchodzącym tygodniu.

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

W piątek premier Mateusz Morawiecki odwiedził województwa wielkopolskie i śląskie. W najbliższych dniach odwiedzi kolejne

Do wyborów samorządowych pozostał tydzień. W sztabach pełna mobilizacja - partyjni liderzy odwiedzają po kilka miast dziennie, kandydaci cały swój czas przeznaczają już tylko na spotkania z wyborcami. Stawka jest wysoka - wynik wyborów będzie pierwszym od trzech lat dużym sprawdzianem zarówno dla Prawa i Sprawiedliwości, jak i dla Koalicji Obywatelskiej - umocni społeczny mandat partii rządzącej lub pokaże jej żółtą kartkę przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi.

Powodzenie w dużej mierze zależy od skutecznej kampanii. A ta jest w ostatnich dniach bardzo intensywna. Zarówno PiS, jak i Platforma z Nowoczesną organizują lokalne konwencje i wspierają swoich kandydatów. W czwartek Grzegorz Schetyna ostrzegał: Mówimy zupełnie wprost do Kaczyńskiego, Morawieckiego i Sasina: ręce precz od Łodzi. To łodzianki i łodzianie wybiorą swojego prezydenta, radę miasta i tak będzie w całym kraju. Trzeba bronić demokracji - apelował przewodniczący PO w kontekście wypowiedzi polityków PiS, którzy uważają, że Hanna Zdanowska, na której ciąży sądowy wyrok, nie będzie mogła ponownie zostać prezydentem.

PiS z kolei ruszyło z nowym przekazem i organizuje konferencje z kandydatami, którzy popierają rządowe rozwiązania dotyczące przechodzenia z użytkowania wieczystego nieruchomości na własność.

Eksperci zwracają uwagę, że ze względu na niejednolity charakter wyborów samorządowych trudno jednoznacznie ocenić, która z formacji prowadzi bardziej skuteczną kampanię. - Jedno jest pewne. Ta kampania utwierdza stan, z którym mamy do czynienia od kilkunastu miesięcy - bardzo wyraźną przewagę PiS w sondażach, która nie pogłębia się - przekonuje w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press politolog prof. Rafał Chwedoruk. Jak mówi, „PiS koncentruje się w kampanii na kwestiach społeczno-gospodarczych i na dążeniu do zmiany lokalnych władz”. - To kopia zwycięskich kampanii z 2015 roku - ocenia.

Chwedoruk krytycznie ocenia premiera. - Mateusz Morawiecki nie wykonuje kroku naprzód. PiS jest faworytem wyborów, ale nie jest faworytem do zdobycia władzy w większości sejmików wojewódzkich - podkreśla i wyznaje: - Trudno mi oprzeć się wrażeniu, że do tej roli Janosika, cytując jednego z górali, bardziej nadawała się jego poprzedniczka. Miejsce urodzenia Beaty Szydło, jej pochodzenie, sposób bycia idealnie wpisywały się w treść dokonywanych przez PiS reform społeczno-gospodarczych.

Pytany o ewentualny wpływ afery taśmowej i zarejestrowanych rozmów Morawieckiego, jako prezesa banku, na wynik wyborczy, przyznaje, że będzie on znikomy. - Jesteśmy bombardowani olbrzymią ilością informacji politycznych. Wszelkie sensacje w czasie kampanii wywołują mniejszy efekt niż poza nimi - przekonuje. - Jak mówi, „z tych taśm nie dowiedzieliśmy się niczego nowego, ani niczego, co mogłoby urosnąć do rangi symbolu, jak ośmiorniczki, jedzone przez polityków w warszawskich restauracjach”.

W podobnym tonie wypowiada się inny politolog. - Na razie nic takiego nie ma na tych taśmach, co mogłoby zaszkodzić premierowi. Ale podobno są jeszcze jakieś nagrania, być może ktoś czeka do końca kampanii - mówił niedawno w rozmowie z AIP dr Bartłomiej Biskup.

Chwedoruk zauważa, że mimo lokalnych problemów (jak kwestia reprywatyzacji w Warszawie w czasie prezydentury Hanny Gronkiewicz-Waltz) Grzegorzowi Schetynie udało się osiągnąć efekt konsolidacji liberalnego elektoratu wokół Platformy Obywatelskiej.

- Ciężko powiedzieć coś o innych partiach, gdy rywalizacja dwóch głównych podmiotów trochę tłamsi resztę. Zarówno PSL, jak i Kukiz'15 walczą z PiS o tego samego wyborcę. Nie ulega też wątpliwości, że lokalne sukcesy w postaci wejścia do sejmików może odnieść SLD, którego nie ma dziś w Sejmie - podsumowuje Chwedoruk.

- Komunikacja w kampanii jest zupełnie niesamorządowa - ocenia dr Biskup. - Konwencje, przekazy czy tematy są ogólnopolskie, a nie lokalne. Zarówno PiS, jak i Koalicja Obywatelską mówią o swojej wizji całego państwa. Wydaje mi się, że jest to gra o sejmiki i duże miasta. W mniejszych miejscowościach ludzie głosujący na wójta czy burmistrza nie będą tego brali pod uwagę. Zatem ta narracja ma wzmacniać preferencje partyjne - wyjaśnia.

Według niego, na poziomie ogólnopolskim bardziej aktywne jest Prawo i Sprawiedliwość. - To ono narzuca tematy w kampanii. Ma do tego instrumenty, ponieważ jest przy władzy - dodaje. ©℗

W KRAJU

FOT. ŁUKASZ KOWALSKI

Lublin

Sąd uchyla zakaz dla Marszu Równości i ONR

Marsz Równości i kontrmarsz środowisk narodowych odbędą się w sobotę w Lublinie. Sąd Apelacyjny uwzględnił odwołania w sprawie zakazanych zgromadzeń. Sąd argumentował, że nie można zakazać zgromadzenia publicznego dlatego, że uczestnicy innego zgromadzenia mogą stanowić zagrożenie, a „Wolność zgromadzeń ma doniosłą rolę w państwie prawa". Marsz ONR w ocenie sądu też został zakazany niesłusznie, ale w tym przypadku zdecydowały względy proceduralne. Kilka dni temu organizacji obu zgromadzeń zakazał prezydent Lublina. Uznał, że te dwa przeciwstawne wydarzenia stanowią zagrożenie nie tylko dla uczestników marszów, ale też osób postronnych i może to doprowadzić do zniszczenia mienia. Zarówno organizatorzy Marszu Równości, jak i ONR odwołali się od tej decyzji, ale w środę Sąd Okręgowy ją podtrzymał. **(KL)**

Szczecin

Atak siekierą w sądzie. Ranny strażnik

Dramatyczne sceny w Sądzie Okręgowym w Szczecinie. Mężczyzna z siekierą wszedł do budynku i zaatakował ochroniarza. - Zniszczyliście moją rodzinę - krzyczał napastnik. Zatrzymany 40-latek jest psychiatrą. Był dobrze przygotowany. Do sądu wszedł z dwoma kanistrami. W samochodzie miał kolejnych pięć, łącznie 140 litrów benzyny. Oprócz siekiery miał także młotek ciesielski. Nie wiadomo, czy chciał podpalić budynek. Napastnika obezwładnili policjanci, a ranny strażnik trafił do szpitala. Na razie nie wiadomo, jaki był motyw agresora. **(AIP)**

W POLITYCE

Warszawa

Rząd wesprze graczy

25 mln zł - tyle ma przeznaczyć rząd na rozwój polskiej branży gier komputerowych. - Zbudujemy takie centrum, arenę treningową - Games Square - zapowiedział w Poznaniu premier Morawiecki. **(AIP)**

FOT. ŁUKASZ GDAK

Warszawa

Brexit a Polacy pracujący w Wielkiej Brytanii

„Stoimy w obronie praw Polaków w UK. Dbamy o polskich przedsiębiorców, polski handel. Żałuję, że nie każdy polski polityk wykazuje determinację do obrony Waszych interesów. Rząd PiS jest zawsze po Waszej stronie, Rodacy!" - napisał premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu z Głównym Negocjatorem Komisji Europejskiej ds. Brexitu Michelem Barnierem. **(AIP)**

Warszawa/Bruksela

Wrak wróci do Polski?

Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło rezolucję wzywającą Rosję do zwrotu Polsce wraku tupolewa. **(AIP)**

Warszawa

Jest zgoda na budowę pomnika prezydenta

Wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera wydał pozwolenie na budowę pomnika prezydenta Lecha Kaczyńskiego na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Ma on zostać odsłonięty 10 listopada, w przeddzień 100. rocznicy odzyskania niepodległości. **(AIP)**

Warszawa

Sondaż: PiS z dwukrotną przewagą nad Platformą

Jak wynika z najnowszego sondażu CBOS na PiS chce głosować 40 proc. pytanych, na PO 19 proc. Na trzecim miejscu jest Kukiz'15 - 8 proc. Dalej: PSL - 5 proc., SLD - 4 i Nowoczesna - 3 proc. **(AIP)**

eprasa.pl 03cc0e9741

„Niewyobrażalne zniszczenia” po huraganie Michael na Florydzie

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl

Floryda

Całe osiedla domów zmiecione z powierzchni ziemi, słupy energetyczne i drzewa połamane jak zapałki, szpitale pozbawione prądu i co najmniej sześcioro zabitych – to katastrofalny bilans huraganu Michael, który przeszedł nad Florydą. Stan liczy straty i usuwa zniszczenia.

– Życie tak wielu osób zmieniło się na zawsze. Tak wiele rodzin straciło wszystko – mówił w piątek przybitym głosem Rick Scott, gubernator stanu Floryda, cytowany przez BBC. Skutki huraganu Michael, który przeszedł przez jego stan w czwartek, nazwał „niewyobrażalnym zniszczeniem”.

I rzeczywiście – efekty wichury, która pędziła z prędkością około 250 km/h, są porażające. Na przekazach wideo nagranych z helikopterów służb ratunkowych widać, jak niektóre dzielnice mieszkaniowe w nadbrzeżnych miastach Florydy zamieniły się w płaską równinę usianą belkami i deskami z domów, które pod wpływem żywiołu rozpadły się jak kartonowe pudełka.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Po przejściu huraganu Michael niektóre dzielnice miast wyglądały tak, jakby uderzyła w nie bomba atomowa. Całe połacie osiedli mieszkaniowych zostały zrównane z ziemią

Cytowany przez „The Times” łowca huraganów Josh Morgerman z Kalifornii powiedział, że miasto Panama City na południu Florydy wygląda jakby spadła na nie bomba atomowa.

Ulice usłane są słupami energetycznymi połamanymi jak zapałki. Linie energetyczne zrywały także spadające na druty drzewa, huragan uderzył bowiem w stosunkowo mocno zalesioną część Florydy. W piątek wichura odsunęła się w kierunku Atlantyku.

Jak mówił jeszcze w czwartek gubernator Florydy Rick Scott, przed wszystkimi służbami ratowniczymi teraz dni i noce nieustannej pracy przede wszystkim nad zapewnieniem bezpieczeństwa osobom mieszkającym na obszarze, przez który przeszedł huragan, oraz nad usuwaniem zniszczeń. Straż Wybrzeża nie tylko ratowała osoby zagrożone, ale też ewakuowała pacjentów ze szpitali, w których zabrakło prądu.

Sam gubernator z żoną udostępnili salon w swojej rezydencji 50 ratownikom. Wśród bogato urządzonych wnętrz wstawiono łóżka polowe i urządzono tam noclegownię dla osób biorących udział w akcji ratunkowej.

Jak podają media, wstępnie ustalono, że w wyniku huraganu w USA zginęło sześć osób. Wcześniej ten sam huragan, przemieszczając się przez Amerykę Środkową, spowodował śmierć co najmniej 13 osób: w Hondurasie, Nikaragui i Salwadorze.

Według mediów wielu ludzi zignorowało ostrzeżenia i apele, by ewakuować się z zagrożonych terenów. Władze stanowe zaleciły ewakuację 370 tysięcy osób, ale wiadomo, że duża część z nich się nie ewakuowała. Według BBC, dotychczas ratownikom udało się ocalić życie 27 osobom.

Ci, którzy przeżyli, opowiadali w telewizji, że huragan uderzył z potworną siłą, jakby nagle. – Zmiótł nasz dom z powierzchni ziemi, ale cieszymy się, że my przeżyliśmy jakimś cudem – mówiła młoda kobieta przed kamerą BBC.

Gubernator Scott powiedział, że jest w stałym kontakcie z władzami w Waszyngtonie. Miał uzyskać zapewnienie pomocy dla walki ze skutkami kataklizmu od prezydenta Donalda Trumpa. – Od dawna nie widzieliśmy takich zniszczeń po kataklizmie, jak tym razem – powiedział Trump. – Dołożymy wszelkich starań, by pomóc tym, którzy są w potrzebie – dodał. ©℗

AKCJA RATOWNICZA

WSZYSTKIMI SIŁAMI NA RATUNEK

Huragan Michael opuścił Florydę, trwa natomiast zakrojona na masową skalę akcja ratunkowa. Biorą w niej udział wszelkie służby, w tym Gwardia Narodowa, Straż Wybrzeża, policja stanowa, wojsko. Zespoły ratownicze przede wszystkim skupiają się na sprawdzeniu, czy w gruzowiskach i rumowiskach nie ma osób przysypanych, których życie jest zagrożone. Służby muszą też odbudować systemy energetyczne i łączności, a także odblokować drogi, nieprzejezdne z powodu powalonych drzew i słupów energetycznych. Trzeba też zorganizować schronienie dla wielu tysięcy osób pozbawionych domów.

ZE ŚWIATA

FOT. OZAN KOSE/AFP/EAST NEWS

Stambuł

Szokujące szczegóły śmierci w konsulacie

Tureckie władze dysponują nagraniami wideo i audio mającymi dowodzić, iż saudyjski dziennikarz Dżamal Khashoggi został zamordowany w konsulacie Arabii Saudyjskiej w Stambule.

Przed śmiercią na początku października Kashoggi miał być przesłuchiwany i torturowany - podaje CNN. Według źródeł tej stacji, na nagraniach jest moment śmierci dziennikarza. Był on znanym krytykiem reżimu saudyjskiego i publikował na łamach dziennika „Washington Post”. Krytykował m.in. uznanie przez władze w Rijadzie działaczy Bractwa Islamskiego za terrorystów. Sprawa zamordowanego dziennikarza „Washington Post” budzi oburzenie w Stanach Zjednoczonych. Redakcja gazety na całej stronie ogłoszeniowej zażądała od władz pilnego wyjaśnienia tej tragedii. Według amerykańskich mediów, Dżamal Kashoggi miał wejść do saudyjskiego konsulatu w Stambule 2 października, by odebrać dokumenty umożliwiające mu ożenienie się z turecką narzeczoną. Tego samego dnia do Stambułu miała przybyć 15-osobowa grupa Saudyjczyków, którzy mieli stanowić rzekome komando, które zamordowało dziennikarza. Według tureckich władz, na które powołuje się CNN, Khashoggi już nie wyszedł z konsulatu i został tam zamordowany. Zaprzeczają temu władze saudyjskie, jednak nie podały żadnych dowodów na to, by dziennikarz opuścił konsulat. Doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa John Bolton zapowiedział szybkie wyjaśnienie sprawy zamordowanego dziennikarza. **(AIP)**

REKLAMA 018642730

eprasa.pl 03cc0e9741

Ze śmiechu wyginam śmiało ciało...

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl

Teatr

Radocha. Dla najmłodszych, dla mamy i taty, babci i dziadka, ciotki, wujka, sąsiadki, samotnego pana mijanego na schodach. Bez granic wieku, doświadczenia i pretensji. Czysty żywioł afirmacji przyjaznego istnienia. Tak się współcześnie bawi widza.

Trudno było nie pokochać animacji studia DreamWorks z 2005 roku, której sceniczną adaptacją jest musical z muzyką i tekstami piosenek George'a Noriegi i Joela Someillana oraz dialogami Kevina Del Aguili (na język polski dla Teatru Muzycznego w Łodzi całość przetłumaczył Bartosz Wierzbięta). Dynamiczna akcja, znakomicie pomyślani bohaterowie, przygody na dalekim lądzie, witalny humor oraz poruszający przekaz o znaczeniu braterstwa, odpowiedzialności i współpracy. Jeszcze trudniej będzie nie pokochać przedstawienia przygotowanego przez łódzki – tak już trzeba powiedzieć – teatr musicalowy. Widowiska na wskroś nowoczesnego, z rozmachem korzystającego z multimediów, a przede wszystkim z równą mocą trafiającego do wszelkich osobistości familijnej widowni. Bo przecież wzbogaca walory filmowego opowiadania o atrakcyjną muzykę, sceniczną energię oraz sprowadza ekranowych bohaterów tuż przed wyciągnięte ręce i uśmiechnięte twarze dzieci i ich opiekunów, dodając pomysłowe elementy interakcji aktorów z widzem (przy tym nie boli konieczność ograniczenia na potrzeby spektaklu kinowych wątków, komplikacji charakterów postaci i relacji pomiędzy nimi). Uciechą wygina śmiało ciało, a nam ciągle mało!

Równie śmiało potraktował musicalową materię reżyser przedstawienia Jakub Szydłowski. Narzucił ostre tempo, zadbał o to, by widz co chwila częstowany był nową niespodzianką, w tym odniesieniami do bliskiej nam rzeczywistości, wespół z choreografem Jarosławem Stańkiem (pierwszorzędna robota) dodał koncepty, których w oryginalnej wersji musicalu nie ma i większego znaczenia dla rozwoju akcji nie mają, ale atrakcyjnie wyglądają na scenie (np. taniec szkieletów). „Madagaskar" zwycięża zarazem rozwiązaniami plastycznymi. Imponująca scenografia Grzegorza Policińskiego (również rewelacyjne światła) przywołuje klimat i najbardziej znaczące składniki świata znanego z animacji, ale jednocześnie tworzy nową, znacznie bardziej wielowarstwową w nastrojach rzeczywistość, gdzie jest miejsce na urodę „dziczy", ale i jej niepokojącą grozę. Łatwo popaść w sztampę i kicz podczas przebierania aktorów za zwierzęta, tymczasem kostiumy autorstwa Doroty Sabak mają w sobie i charakterystykę postaci, i czar, i styl, i zmyślne dodatki (wrotki hipopotamicy) oraz możność szybkiego, naturalnego wchodzenia aktorów w „skórę" zwierzaków, choć zarazem gorąco im współczuję temperatury, jaką muszą osiągać tak okryte ich ciała podczas zawrotnych tanecznych układów.

FOT. MICHAŁ MATUSZAK

Z oddaniem bawiącym się swoimi rolami aktorom pomagają (choć mocno grzeją) świetne kostiumy Doroty Sabak

Siłą inscenizacji są też aktorzy, nawet jeżeli podczas premiery jeszcze nieco brakowało pomiędzy nimi chemii. Marcin Jajkiewicz (Alex) to już musicalowa gwiazda – że pozwolę sobie tak się wyrazić – pełną lwią gębą. Z klasą i emocjami śpiewający, tworzący wyrazistą postać, świetnie opanowujący zaplanowany przez choreografa ruch. Mnóstwo powabu, kokieterii, ale i śpiewu świadomego zmiennego usposobienia swojej bohaterki prezentuje w roli hipopotamicy Glorii Paulina Łaba. Natychmiast zawłaszcza publiczność swoją witalnością Marcin Wortmann jako zebra Marty, a sporo psychologicznej przewrotności wydobywa z hipochondrycznego Melmana perfekcyjny wokalnie Paweł Erdman. Oczywiście, widzowie czekają na ukochanego i uroczego w swym narcyzmie samozwańczego władcę lemurów i nie zawiodą się – Paweł Kubat bawi się powierzoną mu rolą, biorąc charakterystyczny sposób bycia i mówienia Króla Juliana wyposaża go w porywający dystans i sceniczną charyzmę. Bawią każdym wejściem pingwiny (Ewelina Jaworska, Adrian Kieroński, Michał Cyran, Mikołaj Ostrowski – także świetny jako Mariusz Max Golonka). Wcielającej się w kilka postaci Emilii Klimczak należą się brawa na stojąco za epizod Masona, przechodzącego ewolucję od szympansa/szympansicy po bojownika/bojowniczkę o równouprawnienie i stosowność zależności. Niezbędną dawkę uroku wnosi Sara Azis jak mały lemur Mort. I znakomicie uzupełnia poczynania bohaterów podnosząc intensywność spektaklu zespół baletowy.

I może chciałoby się jedynie, aby – szczególnie do dzieci – mówiono i śpiewano ze sceny ładniejszym, mającym literacki rodowód językiem, lecz niełatwo przeciwstawiać się powszechności wyostrzania i spłycania urody komunikacji. Przydałoby się także nieco popracować z akustykami nad osiągnięciem idealnego, odpowiednio zbalansowanego brzmienia wokalu i muzyki „granej" z płyty.

Ale dawno, moi Państwo, nie mieliście okazji poddać się takiej frajdzie dla całych klanów. Zatem łodzianie i goście – na „Madagaskar"! ©℗

008665536

Pani doktor Barbarze
Chojnackiej-Roszkiewicz

z powodu śmierci

Mamy

wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Zespołu ZOZ Centrum Leczenia Chorób Płuc
i Rehabilitacji w Łodzi ul. Okólna 181

008663386

Z wielkim żalem żegnamy naszego Kolegę

Radka Janczewskiego

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Banku Pocztowego

008669444

W dniu 11.10.2018 roku, przeżywszy 69 lat,
odszedł od nas

ŚP

Mirosław Piestrzyński

Najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś i Brat.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się Mszą Świętą
w kościele parafialnym w Drużbicach
dnia 15.10.2018 r. o godzinie 13.00 (poniedziałek), po której
nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu
Rodzina

008640194

H. SKRZYDLEWSKA
usługi pogrzebowe
WŁASNE KREMATORIA
FORMALNOŚCI W URZĘDACH
PRZEWOZY MIĘDZYNARODOWE
www.skrzydlewska.pl
800 672 333
Łódź, ul. Dziewiarska 14
42 672 33 33, 42 672 30 27
Głowno, ul. Łowicka 7/11
42 710 71 90
Zgierz, ul. Parzęczewska 6
42 717 00 00
Brzeziny, ul. Woj. Polskiego 10
668 137 137

008645661

KLEPSYDRA
DOMY POGRZEBOWE WŁASNE KREMATORIA
MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH
Łódź, ul. Solec 3/5
TEL. +48 42 633 73 00, 801 33 73 00
WWW.KLEPSYDRA.PL

NEKROLOGI i KONDOLENCJE
przyjmujemy w naszych biurach ogłoszeń:
• w dni powszednie do godz. 16.00 (B.O. ul. Skorupki 17/19 do godz. 16.30)
• w soboty w godz. 9.00-21.00 w B.O. Carrefour, ul. Kolumny
Dodatkowe informacje: 42 640-32-48

eprasa.pl 03cc0e9741

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455
ul. Narutowicza 8/10, tel./ fax 42 637-72-47
TESCO, ul. Widzewska 22, tel. 42 673-99-00
CARREFOUR, ul. Kolumny 36, tel. 42 640-32-48
TEOFIL, ul. Aleksandrowska 38, tel. 514-800-994
TESCO, ul. Pojezierska 93, tel. 42 659-59-09
CENTRAL (parter), tel. 42 630-59-34
ul. Rzgowska 12, tel. 42 684-86-10
ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93
PIASKI, al. S. Wyszyńskiego 7a, tel. 42 640-44-26

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE
Bełchatów, ul. 19 Stycznia 15, tel. 44 633-26-92
Łęczyca, pl. Kościuszki 22, tel. 24 721-88-30
Łowicz, Stary Rynek 2, tel. 46 837-42-47
Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 16, tel. 44 649-50-22
Pabianice, SDH „Trzy Korony" ul. Kilińskiego 3/5, (I piętro), tel. 42 215-26-50
Radomsko, ul. Sierakowskiego 15/17, tel. 44 685-21-81
Rawa Mazowiecka, ul. Przemysłowa 6, tel. 46 814-60-85
Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29
Skierniewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52
Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 44 724-75-00
Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30
Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 6, tel. 43 823-53-54

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

37 m Górnicza po remoncie 530-855-439

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

24H pogotowie komputerowe, 600-670-096

FOTO, KSIĄŻKI

KSIĄŻKI, płyty muzyczne. Skup. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne. Kanały wentylacyjne. Laserowe, numeryczne wycinanie blachy. Stalowa 1, 42-659-9678, 609-021-271

UŻYWANA STAL I KONSTRUKCJE STALOWE, KONTAKT: www.bator.pl

INNE

24 SKUP złomu,dojazd 690889420

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

24H najlepsza cena, każdy, 504-855-673

AUTOSKUP. Każde. Najwyższa cena. Zwrot OC. Laweta gratis, 507-109-646

1 - 10 godz. absolutnie autoskup każdy, 794-744-296

1 - 10 godz. absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

1 - 10 godz. Auto Skup. Każde. Wysokie ceny! Zwrot OC. Dojazd i wycena - Gratis!, 881-388-982

1 - 11 godz. Autoskup - każdy. Dobre ceny! Wycofuję polisę OC, 503-747-835

12h, autoskup do 5000, 664-040-076

24H, auto każde do 5tys., 504-743-186

24H, każde do 5000 kupię, 518-179-143

W KAŻDĄ ŚRODĘ
Dziennik ŁÓDZKI

NAJWIĘKSZY
afisz ogłoszeniowy w regionie!

AUTA rozbite, uszkodzone, 602-234-912

AUTO od 1-go właśc kupię 505-555-329

KAŻDE auto - kupię, 502-504-220

Każde auto. Najlepiej zapłacę!!! Gotówka natychmiast, 515-515-186

SKUP Toyot i Mercedesów 668480004

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

CHWILÓWKI 732888018

KREDYT 50000 zł rata 549 730809809

KREDYT 50000 zł rata 549. 730809809

KREDYTY komornik 536888468

005918657
OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZY, pomocników brukarzy i całe brygady brukarskie, 601-784-278

CUKIERNIKA ul.Złotno 47

ELEKTRYK - niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 068 115, 77 427 05 43.

KASJERA/KASJERKĘ, pizzeria na Retkini - zatrudnię, 501-473-116

MALARZ - TAPECIARZ - OCIEPLENIOWIEC niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 06 81 15, 77 427 05 43.

MECHANIK samochod., , 797-600-812

NIEMCY -murarze, cieśle, malarze, elektrycy, spawacze.Tel. 730 011 300

OPERATORA koparki lub ładowarki, praca w Łodzi, , 797-600-812

OPERATORA węzła betoniarskiego z uprawnieniami lub bez, , 797-600-812

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535 340 311 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

POSZUKUJEMY podwykonawcy odśnieżania mechanicznego na obiekcie wielkopowierzchniowym w Tuszynie. Osoby posiadające traktory z pługami i rozsiewaczami lub koparko ładowarki z pługiem proszone są o kontakt tel. 667 936 281. Współpraca na cały sezon 2018/19

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Łódź, ul. Rewolucji 1905 nr 32, tel. 42 208 0525, 727010206, www.remax-praca.pl

PRACOWNIK fizyczny na budowę, praca w Łodzi, , 797-600-812

PRASOWACZA. Rzgów., 605-450-031

SERWIS SPRZĄTAJĄCY - Piotrków Trybunalski. Tel. 532 858 425

SZUKAM do pracy do Niemiec Malarzy, Elektryków, Ślusarzy, Spawaczy MAG: 882 950 741

TKACZKĘ ZATRUDNIĘ
Stabilna praca, Łódź, tel. 601-61-51-51

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

Alkohol - odtrucia, 602-691-580

ESPERAL, odtruwanie, 608-067-060

ESPERAL. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

12H A-Z Farm Ginekolog 515-401-755

ANTYKONCEPCJA, zabiegi, tel. 602335083

Antykoncepcja. Zabiegi, 604-967-725

NEUROLOGIA

Neurolog - specjalista, 42-678-60-49

STOMATOLOGIA

LECZENIE, protetyka. Krótkie terminy, 42-616-54-40, 42-616-54-42

Usługi

AGD RTV FOTO

AGD pralki, naprawa, 505-802-806

AA+AGD serwis pralki, lodówki, zmywarki - wszystkie marki, rok gwarancji, dojazd gratis, ARSEM, Rojna 17, www.arsem.pl, 42-611-80-10

Telenaprawa, LCD, plazma - inż. Bykowski, 42-646-02-04, 501-043-514

BUDOWLANO-REMONTOWE

24 ROZBIÓRKI demontaż 690889420

GŁADZIE, malowanie itp., 508-700-643

Wylewki agregatem, 605-774-428

INSTALACYJNE

ELEKTRYK - uprawnienia, pomiary, odbiory, 603-927-184

ELEKTRYK 24h awarie, 733-376-132

ELGAZ-AUTORYZOWANY Serwis kotłów gazowych, naprawa, konserwacja, modernizacja, 600 117 067, www.elgazsa.pl

HYDRAULIK - tanio, 601-711-577

HYDRAULIK, 42-646-33-70, 600-531-010

HYDRAULIK instalacje 690889420

KOMPUTEROWE

24H pogotowie komp. dojazd, 600-670-096

KRAWIECTWO

PRZYJMĘ przeszycia, 602-154-118

PORZĄDKOWE

24 OPRÓŻNIANIE mieszkań 690889420

Pranie dywanów i tapicerki meblowej. www.tobirobi.pl 538-15-87-87

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

1 - 12 h, 30 - 50zł/h, 517-738-670

24 OPRÓŻNIANIE mieszkań 690889420

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

ZABEZPIECZAJĄCE

ALARMY, monitoring, 733-376-132

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BESKIDY od listopada 460zł turnusy z 40% dofi. dla emer./rent. Dowóz gratis. Tel. 33/870 30 50

JESIEŃ w Świeradowie Zdroju- zapraszamy: góry, domowa kuchnia, rodzinna atmosfera, 506-077-096

WYCIECZKI

WWW.WILEJKA.PL ; TEL. 42/630 60 70. PERŁY kresów - wycieczki do Wilna, do Lwowa, na Białoruś w stulecie Niepodległości. Wspaniały bal sylwestrowy we Lwowie

Różne

KASA za "stare" książki, 609643399

Kilkadziesiąt tysięcy zł zapłacę za zbiór czystych znaczków Chiny z lat 1960 -1968. Kupię też pojedyncze serie i kasowane. Kontakt 788-019-740

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BYCZKI CIELĘTA MIĘSNE, DUŻY WYBÓR, TRANSPORT, 726-90-90-60

SKUP macior, knurów i bydła, płatność gotówką i przelewem. Tel. 784424344

Towarzyskie

24H Łódź Centrum Ania Majka Marta, dyskretnie!, 500-308-079

REKLAMA 008665692

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 121 ze zm.) oraz §3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1490),

Burmistrz Obornik
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości na własność

Dane geodezyjne: Nr działki, ARKUSZ MAPY, Powierzchnia [ha], KW	Dane geodezyjne: Położenie	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza [zł brutto]
200/8 **4** **5,6979 ha** **PO1O/00029898/3**	Łukowo	- działka nieuzbrojona, usytuowana w odległości 4 km od Obornik, 30 km od Poznania, w odległości ok. 150 m od drogi wojewódzkiej nr 187 relacji Pniewy – Murowana Goślina, - dojazd do nieruchomości drogą gruntową, - kształt działki regularny, teren równy, - brak ograniczeń w użytkowaniu działki, - nieruchomość leży w strefie uzbrojenia w energię elektryczną, wodociąg wiejski i kanalizację zbiorczą, - w granicy działki, na nieznacznej jej części przebiega gazociąg wysokiego ciśnienia DN 100 wraz ze strefą kontrolowaną, linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV, - zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów, - poprzednie przetargi na wskazaną działkę odbyły się w dniach: 15.11.2017 r., 9.04.2018 r., 21.08.2018 r.	**2.250.000,00 zł** **koszt aktu notarialnego** **Wadium:** **450.000,00 zł**
170 1.0504 ha i **171** 0.5767 ha 02 PO1O/00016791/9	Ocieszyn	- działki niezabudowane, nieuzbrojone, o kształcie wieloboku, teren płaski, w okolicy rowu podmokły, - położone przy drodze krajowej nr 11, w sąsiedztwie rowu melioracyjnego oraz torów kolejowych – relacji: Poznań – Piła, - leżą w strefie uzbrojenia w kanalizację deszczową – po wschodniej stronie drogi krajowej nr 11 oraz sieć wodociągową – po zachodniej stronie drogi krajowej nr 11, - dojazd do działek drogą wytyczoną geodezyjnie, nieurządzoną, - zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki przeznaczone są pod tereny obiektów produkcyjnych, składy i magazyny lub zabudowę usługową, - poprzedni przetarg na wskazaną działkę odbył się w dniu: 10.09.2018 r.	**1.200.000,00 zł** **koszt aktu notarialnego** **Wadium:** **240.000,00 zł**

☎ Bliższych informacji na temat przetargu udziela się w Urzędzie Miejskim w Obornikach, pokój 201 oraz pod nr tel. (61) 65-59-137.
Przetarg odbędzie się **w dniu 17 grudnia 2018 r. o godzinie 10.00** w Urzędzie Miejskim w Obornikach (sala sesyjna).
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium na przedmiotową nieruchomość w wysokości **20% ceny wywoławczej,** które należy wpłacić w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Obornikach **PKO BP S.A. O/ Oborniki 63 1020 4128 0000 1002 0006 9955** w terminie do dnia **11 grudnia 2018 r.**
Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek.
Osoby uczestniczące w przetargu muszą przedłożyć komisji przetargowej: dowód tożsamości, a osoby reprezentujące w przetargu osobę prawną lub fizyczną dodatkowo zobowiązane są okazać komplet dokumentów do jej reprezentowania. Osoba prawna lub fizyczna prowadząca działalność gospodarczą powinna przedstawić aktualny odpis z rejestru sądowego lub zaświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej.
Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika (pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego). Małżonkowie posiadający wspólność ustawową biorą udział w przetargu osobiście lub za okazaniem pełnomocnictwa współmałżonka, zawierającego zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
Postąpienie wynosić będzie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.
Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości.
Pozostałe wadia zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem trzech dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.
Termin zawarcia umowy sprzedaży zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu, a wyznaczony termin nie będzie krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia.
Wszelkie koszty notarialne, sądowe i podatkowe pokrywa strona kupująca.
Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.
Ogłoszenie o przetargu zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w prasie lokalnej i o zasięgu krajowym oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz na stronie www.bip.oborniki.pl
Burmistrz Obornik zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z podaniem przyczyny, informując o tym w prasie lokalnej.

Oborniki, dnia 12 października 2018 roku

eprasa.pl 03cc0e9741

Srogi rewanż rugbistów

Rugby

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Rundę rewanżową w grupie mistrzowskiej rozpoczynają najlepsze drużyny ekstraligi rugby.

Mistrzowie Polski Master Pharm Budowlani Łódź w sobotę o godz. 15 zagrają na stadionie ŁKS przy al. Unii z Ogniwo Sopot. Podopieczni trenera Przemysława Szyburskiego mają z rywalem rachunki do wyrównania. To właśnie Ogniwo pokonało mistrzów w drugim meczu w grupie mistrzowskiej na swoim terenie 18:17. Gdyby nie ta porażka, łodzianie byliby liderem tabeli. Po przegranej z Ogniwem przyszła kolejna gorzka pigułka do przełknięcia - Pogoń Siedlce odczarowała Łódź i wygrała z mistrzami w naszym mieście 20:14.

Na szczęście łodzianie wracają na właściwy tor wygrywania - pokonali Budowlanych Lublin, teraz rozerwą Ogniwo na kawałki.

Będziemy też nasłuchiwać wieści z Gdańska, gdzie Lechia (kiedyś bardzo mocny zespół) podejmuje Pogoń Siedlce. Lider nie jest taki mocno, skoro nie potrafił u siebie pokonać z bonusem Orkana Sochaczew.

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Kopie Paul Walters - będą punkty za podwyższenie

Ma już tylko dwa punkty przewagi nad łodzianami. Zapewne o tym, kto przystąpi do fazy play-off z pierwszego miejsca zadecyduje mecz w Siedlcach: Pogoń - Master Pharm Budowlani. Jest to o tyle istotne, że w przypadku spodziewanych zwycięstw obu najlepszych polskich drużyn w półfinałach (w tej fazie zagra pierwszy z czwartym, a drugi z trzecim), organizatorem finału będzie zespół wyżej sklasyfikowany po drugiej rundzie w grupie mistrzowskiej. Finał dla dobra promocji rugby powinien odbyć się w Łodzi (stadion Widzewa czeka), a nie w Siedlcach... ©℗

Perła Lublin rywalem piotrkowskiej drużyny

Piłka ręczna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

MKS Perła Lublin, najbardziej utytułowany żeński zespół szczypiorniaka zawita w niedzielę do piotrkowskiej hali Relax, aby zmierzyć się z Piotrcovią.

Miejscowe nie wygrały ligowego meczu z zespołem z Lubina od siedmiu lat. Także i w niedzielę podopieczne trenera Andrzeja Bystrama nie są faworytkami spotkania. Ale liczymy na ciekawe widowisko.

FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

W akcji Monika Kopertowska z Piotrcovii Piotrków

Piotrkowianin gra za to w Szczecinie z Pogonią i jest w stanie zwyciężyć. ©℗

PGNiG Superliga Mężczyzn

7. Kolejka. Sobota (13 października): Pogoń Szczecin - Piotrkowianin (18), NMC Górnik Zabrze - KS Azoty Puławy (18.30). **Niedziela (14 października):** Energa Wybrzeże Gdańsk - Stal Mielec (17), Chrobry Głogów - Zagłębie Lubin (18). Mecze rozegrane awansem: Arka Gdynia - Orlen Wisła Płock 27;31 (12;14), PGE Vive Kielce - MMTS Kwidzyn 36:27 (17:16), Gwardia Opole - Energa MKS Kalisz 30:28 (17:15).

PGNiG Superliga Kobiet

7. Kolejka. Sobota(13 października): Korona Handball Kielce - Arka Gdynia (15.30). **Niedziela (14 października):** Energa AZS Koszalin - KPR Gminy Kobierzyce (16.30), Piotrcovia - MKS Perła Lublin (18), Ruch Chorzów - KPR Jelenia Góra (18). **Środa (17 października):** Start Elbląg - Pogoń Szczecin (18). Awansem: Kościerzyna - Metraco Zagłębie Lubin 20:45 (11:22).

I liga mężczyzn (grupa B.)

7. Kolejka. Sobota (13 października): Olimp Grodków - Politechnika Anilana Łódź (15), WKS Grunwald Poznań - Real-Astromal Leszno (17), Ostrovia Ostrów Wielkopolski - ASPR Zawadzkie (17), Olimpia Piekary Śląskie - AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego (18). **Niedziela (14 października):** KS Forza Wrocław - Siódemka Miedź Legnica (14).

I liga kobiet (grupa A.)

7. Kolejka. Sobota(13 października): Jutrzenka Płock - Dwójka Łomża, Drwęca Novar Lubicz - ChKS PŁ Łódź (17), MKS Urbis Gniezno - SMS ZPRP I Płock, KS Poznań - SMS ZPRP II Płock. **Niedziela (14 października):** MTS Kwidzyn - Sambor Tczew, Sparta Oborniki - MKS Karczew.

Piłkarki UKS SMS Łódź mają trudnego rywala

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Piłka nożna

Czarni Sosnowiec, trzecia drużyna ekstraligi piłki nożnej kobiet, będzie rywalem piłkarek UKS SMS Łódź w niedzielnym (godz. 12) meczu na stadionie przy ul. Milionowej.

Rywalki zajmują trzecie miejsce w tabeli ekstraligi, mają na koncie sześć zwycięstw i jedną porażkę. Wygrały kolejno z: AZS Biała Podlaska 4:0, AZS w Krakowie 4:0, Mitechem Żywiec 3:1, AZS Wałbrzych 4:2, AZS we Wrocławiu 5:0, Olimpią Szczecin 7:1. Piłkarki Czarnych przegrały tylko raz z Medykiem w Koninie 0:5, to świadczy, że i sosnowiczanki można pokonać.

Można być optymistą, bo piłkarki UKS SMS przegrały z Medykiem tylko 0:1. Inne wyniki podopiecznych trenera Marka Chojnackiego: 1:2 z AZS Wałbrzych, 4:0 z AZS Wrocław, 7:0 z Olimpią Szczecin, 1:2 z Górnikiem Łęczna, 0:1 z GKS Katowice, 2:0 z Polonią Poznań.

Przed sezonem piłkarki UKS SMS pokonały Czarnych Sosnowiec 4:1 (gole: Karczewska, Filipczak, Osińska, Wesołowska).

Piłka nożna kobiet zyskuje na popularności, ale nie wszystkie kluby są tak profesjonalnie prowadzone jest UKS SMS, zarządzany przez prezesa Janusza Matusiaka. Okazuje się, że w ósmej kolejce sezonu nie zagra w niej drużyna Polonii Poznań. Beniaminek wyjazdowy mecz z GKS Katowice oddał walkowerem z powodu olbrzymich problemów finansowych i organizacyjnych. W stolicy Wielkopolski szukają sponsora, który uratowałby piłkarską sekcję pań. Jeśli plan ratowania drużyny się nie powiedzie, Polonia wkrótce zostanie wycofana z rozgrywek.

FOT. FACEBOOK

Tak duże grono stanowią reprezentantki Polski z UKS SMS Łódź - grają w kadrach seniorek i młodzieżowych

Warto jeszcze wrócić do udanych występów piłkarek Szkoły Mistrzostwa Sportowego im. Kazimierza Górskiego w meczach reprezentacji Polski. W kadrze do lat 17 trzy łodzianki grały od pierwszej minuty: Ada Achcińska, Oliwka Silny i Wiki Zieniewicz, w drugiej połowie weszły na boisko dwie kolejne: Kasia Kałużna i Ala Sokołowska. Naszym piłkarkom należą się gratulacje, bo Polska pokonała Szkocję 3:0 i zapewniła sobie awans do II rundy eliminacji mistrzostw Europy.

Warto trenować w Szkole Mistrzostwa Sportowego im. Kazimierza Górskiego przy ul. Milionowej. Szczegóły i informacje - (42)-254-05-75. ©℗

Pierwszy mecz nowej drużyny ŁKH

Hokej na lodzie

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Nareszcie rozpoczyna się długo oczekiwany sezon drugiej ligi hokeja na lodzie.

Pierwszy mecz drużyny Łódzkiego Klubu Hokejowego odbędzie się 13 października o godz. 17 na lodowisku Bombonierka, a przeciwnikiem będzie drużyna Stoczniowiec II Gdańsk. Po dwóch sezonach spędzonych w grupie południowej ŁKH wraca do grupy, w której święcił ostatnie triumfy, czyli do grupy północnej. W drużynie jest kilka nowych twarzy, jest też nowy trener - Czech David Kana, a zatem człowiek z kraju, w którym hokej jest sportem narodowym, ważniejszym od wszystkiego innego.

Natomiast dzień po meczu, czyli w niedzielę na lodowisku Retkinia odbędzie się II Lodomania z Mariuszem Czerkawskim. W pierwszej części o godz. 10.45 z mistrzem ćwiczyć będą zawodnicy Łódzkiego Klubu Hokejowego, w drugiej o godz. 15 zaplanowano gry i zabawy na lodzie dla dzieci od 7 do 13 roku życia.

Łódzki Klub Hokejowy zaprasza dzieci klas 1-3 na zajęcia z jazdy na łyżwach i podstaw hokeja na lodzie. Zajęcia odbywają się na lodowisku Retkinia, ul. Popiełuszki 13 B w poniedziałki godz. 19.15, środy godz. 18.15 i soboty godz. 10.45. W październiku zajęcia są bezpłatne. Zajęcia prowadzą doskonali trenerzy. ©℗

Kalendarzyk kibica na sportowy weekend

KOSZYKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Widzew Łódź – MKK Siedlce (sobota, 16.30). **Pierwsza liga mężczyzn:** Syntex Księżak Łowicz – Sokół Łańcut (sobota, 18.30). **Druga liga mężczyzn:** ŁKS AZS UŁ SG – Żubry Białystok (niedz., 17).

BOKS

Młodzieżowe mistrzostwa Polski. Sobota i niedziela: hala w Witowie, gm. Sulejów

RUGBY

Superliga. Sobota: Master Pharm Budowlani - Ogniwo Sopot (15).

PIŁKA RĘCZNA

Superliga kobiet. Niedziela: Piotrcovia – Perła Lublin (18).

HOKEJ NA LODZIE

II liga. Sobota: ŁKS – Stoczniowiec (sob. 17).

PIŁKA WODNA

Ekstraliga. Politechnika Łódzka ŁSTW Ocmer – Alfa Gorzów (sob, 18, niedz. 11, Zatoka Sportu)

PIŁKA NOŻNA. Ekstraliga kobiet. Niedziela: UKS SMS Łódź – Czarni Sosnowiec (12).

II liga. Sobota: Widzew Łódź - Skra (19.10)

III liga. Sobota: Sokół Aleksandrów - Świt Nowy Dwór (14), Unia Skierniewice - Huragan Morąg (15). **Niedziela:** Lechia Tomaszów Maz. - Victoria Sulejówek (11), Pelikan Łowicz - Olimpia Zambrów (11.15).

IV liga. Sobota: Stryków - Warta Sieradz (15), Pilcia Przedbórz - Ner Poddebice (15), Ceramika Opoczno - Włókniarz Zelów (15), MKP-Boruta Zgierz - Pelikan II Łowicz (16), Stal Niewiadów - Kutno (16), Andrespolia Wiśniowa Góra - Pogoń Zduńska Wola (16), Radomsko - Orkan Buczek (16). **Niedziela:** Kwiatkowice - Warta Działoszyn (15).

Liga okręgowa, Łódź. Sobota: ŁKS II Łódź - Bzura Ozorków (15), Rosanów - Parzęczew (15), Start Brzeziny - Sarnów (16), Ksawerów - PTC Pabianice (16.30), Włókniarz Pabianice - Widzew II (15), Stal Głowno - Zawisza Rzgów (16). **Niedziela:** Sokół II Aleksandrów - UKS SMS Łódź (14).

Liga okręgowa, Piotrków. Sobota: Świt Kamieńsk - Polonia Piotrków (15), Start Lgota Wielka - Gorzkowice (15), Szczerców - Szczerbiec Wolbórz (15.30), Czarni Rozprza - Omega II (15.30), Wola Załężna - Mniszków (15.30). **Niedziela:** Moszczenica - Gomunice (15.30), Drzewica - Czarnocin (15.30).

Liga okręgowa, Sieradz. Sobota: Tęcza Brodnia - Brąszewice (15), Czarni Rząśnia - TS Janiszewice (16), Warta II Działoszyn - Jutrzenka Warta (15), Dworszowice - MLKS Konopnica (16), MKS Zduńska Wola - Piast Błaszki (16), Sulmierzyce - Łask (15). **Niedziela:** GKS Chojne - Masłowice (16), LKS Zapole - Kaszrnice (15).

Liga okręgowa, Skierniewice. Sobota: Orzeł Nieborów - Jeżów (15). **Niedziela:** Drzewce - Maków (15), Domaniewice - Miedniewice (11), Wysokienice - Zryw Wygoda (15), Widok Skierniewice - Wołucza (11), Bielawy - Bełchów (11.15), Słupia - Cielądz (11), Godzianów - Chąśno (11.30).

Klasa A, Łódź, grupa I. Sobota: Kolejarz Łódź - Sparta Łódź (15), Jutrzenka Bychlew - Dłutów (16), Nowosolna Łódź - Zawisza II Rzgów (15), Orzeł Piątkowisko - Iskra Dobroń (15), Kazimierz - Włókniarz II Pabianice (16). **Niedziela:** AKS SMS - Start Łódź (16).

Klasa A, Łódź, grupa II. Sobota: Gałkówek - Koluszki (15.45), Milan - Justynów (15), Dmosin - Boruta II (15). **Niedziela:** Sport Perfect Łódź - Kalonka (11), Smardzew - Zamek Skotniki (11), Więcej Niż Sport Łódź - Włókniarz Zgierz (18). Pauza: LKS Różyca.

Klasa A, Łódź, grupa III. Sobota: Kotan Ozorków - KS II Kutno (15), Rąbień - Malina Piątek (15),Sierpów - Witonianka (15). **Niedziela:** Ostrowia - Dąbrowianka (14),Leźnica Wielka - Świnice Warckie (16), Mianów - Młogoszyn (14), Pęczniew - Głowno (11).

Klasa A, Piotrków, grupa I. Sobota: Wola Krzysztoporska - Sulejów (15.30), Inowłódz - Żarnów (15.30). **Niedziela:** Przygłów - Paradyż (15.30), Radzice - Rzeczyca (15.30), Relax Czerniewice - Polonia Rokiciny (15.30), Lubochnia - Błysk Aleksandrów (15).

Klasa A, Piotrków, grupa II. Sobota: Żytno - Zjednoczeni Bełchatów (15.30). **Niedziela:** Motor Bujniczki - Mierzyn (14), Niedośpielin - Ruch Chrzanowice (15), Dobryszyce - Piast Krzywanice (15), Astoria II Szczerców - Start Niechcice (15.30), Krzętów - Grabica (14).

Klasa A, Sieradz, grupa I. Niedziela: Prosna Wieruszów - Łubnice (14), Łaszew - Kurów (14), Osjaków - Mokrsko (15), Kiełczygłów - Kraszkowice (15), Strzelce Wielkie - Orzeł Galewice (12), Wyszanów - Trębaczew (15), Jaga Lututów - Wierzchlas (15), Krzywrzeka - Biała (11).

Klasa A, Sieradz, grupa II. Sobota: Inter Sieradz - Zygry (15), Rokitnica - Rychłocice (16), Rusiec - Ostówek (15). **Niedziela:** Kalinowa - Szadek (15), Charłupia Mała - Kobierzycko (15), Ustków - Sędziejowice (15), Pyszków - Unia Sieradz-Męka (15), Goszczanów - Rębieskie (15).

Klasa A, Skierniewice. Sobota: Bolimów - Bedlno (16), Bednary - Żelazna (16.15), Zduny - Placencja (16). **Niedziela:** Złaków Borowy - Niedźwiada (14), Unia II Skierniewice - Nowy Kaęczyn (11), Wola Chojnata - Łyszkowice (15), Biała Rawska - Głuchów (11). **D, DK**

eprasa.pl 03cc0e9741

18 tysięcy kibiców chce dziś zobaczyć gole widzewiaków

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Piłka nożna

Widzew Łódź gości dziś Skrę Częstochowa. Nie wyobrażamy sobie innego rozstrzygnięcia, niż wygrana łodzian. Kibice Widzewa liczą, że zobaczą kilka goli swojej drużyny.

Są zresztą solidne podstawy aby tak myśleć. Łodzianie mają najlepszy atak w II lidze, strzelili 26 goli. Skra za to jedną z najgorszych defensyw, straciła 23 bramki, podobnie jak i Górnik Łęczna. Gorzej prezentuje się obrona Rozwoju Katowice oraz Resovii - obie te drużyny straciły po 25 goli.

Skra przyjedzie do Łodzi z Bartoszem Skowronem, którego transfer dopięła w piątek. Piłkarz bronił w poprzednim sezonie barw Radomiaka Radom. Zaliczył 10 spotkań ligowych.

PGE GKS Bełchatów wyjechał do Rzeszowa w piątek po południu. W sobotę podopieczni trenera Artura Derbina zmierzą się tam z Resovią, która jest beniaminkiem II ligi, a w tabeli zajmuje ostatnie bezpieczne miejsce. Szymon Grabowski, trener drużyny gospodarzy nie będzie mógł skorzystać z usług Konrada Domonia, który ma zapalenie oskrzeli oraz Sebastiana Zalepy, narzekającego na uraz stawu skokowego. W zespole gości występuje natomiast Karol Tomczyk. To piłkarz, który rozegrał jeden jedyny mecz w ekstraklasie. Żeby było ciekawiej w barwach Widzewa. Było to 20 lipca 2013 roku. Piłkarz wystąpił wówczas na Łazienkowskiej w meczu z Legią. „Wojskowi" wygrali wówczas z Widzewem aż 5:1 (2:0). Karol Tomczyk opowiada teraz innym graczom Skry jak to jest grać przy kilkunastotysięcznej publiczności.

Częstochowianie przyjeżdżają do Łodzi w dniu meczu. Jak mówi kierownik Skry Łukasz Pietrasiński, nie ma sensu jechać dzień wcześniej, bo drużynę czeka niecałe dwie godziny jazdy z Częstochowy do Łodzi.

Za to szkoleniowiec GKS będzie już mógł skorzystać z usług Senegalczyka Emile Thiakane, który odpokutował karę dwóch meczów za kartki. W Rzeszowie nie wystąpi natomiast Paweł Czajkowski. On pauzuje za żółte kartki.

GKS wydaje się być faworytem tego spotkania. Bełchatowianie zdobyli w tym sezonie na wyjazdach 10 punktów, dzięki dwóch wygranym meczom i czterem remisom.

II LIGA. 14. KOLEJKA. SOBOTA (13 PAŹDZIERNIKA): Widzew Łódź - Skra Częstochowa (19.10), Górnik Łęczna - Znicz Pruszków (18), Stal Stalowa Wola - Rozwój Katowice (15), ROW Rybnik - Olimpia Grudziądz (15), Resovia Rzeszów - PGE GKS Bełchatów (15), Pogoń Siedlce - Siarka Tarnobrzeg (15). **NIEDZIELA (14 PAŹDZIERNIKA):** Gryf Wejherowo - Olimpia Elbląg (14). Elana Toruń - Ruch Chorzów - przełożony. ©℗

FOT. ŁUKASZ KASPRZAK

Mateusz Michalski (przy piłce) jest pewnym punktem drużyny Radosława Mroczkowskiego

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Artur Bogusz (od lewej) jest pewnym punktem beniaminka I ligi

Rezerwy ŁKS prawie jak drużyna I ligi

Piłka nożna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Jedynie trzy mecze 14. kolejki I ligi rozegrane zostaną w najbliższy weekend. Pozostałe spotkania, w tym Rakowa Częstochowa z ŁKS Łódź, przełożono na 23 lub 24 października.

Nie wszyscy piłkarze „Rycerzy Wiosny" będą mieli jednak wolny meczowy weekend. Co najmniej pięciu piłkarzy wystąpić ma w drużynie rezerw ŁKS, które grają w sobotę z Bzurą Ozorków, zdecydowanie najsłabszym zespołem łódzkiej klasy okręgowej. Jeśli tylko ligowcy błysną, to możemy się spodziewać festiwalu strzeleckiego. Jak już informowaliśmy trener Kazimierz Moskal chce zobaczyć w akcji między innymi Jewhena Radionowa oraz Łukasza Piątka. Ten ostatni przyszedł niedawno do ŁKS i nie miał okazji aby rozegrać całe spotkanie.

- Raczej nie będzie grał żaden z bramkarzy - mówi Kazimierz Moskal. - To dlatego, że przeciwnik nie jest najwyższej klasy i bramkarz z pierwszej drużyny nie miałby raczej zbyt wiele roboty.

I LIGA

14. KOLEJKA. SOBOTA (13 PAŹDZIERNIKA): Wigry Suwałki - GKS Tychy (16), Chojniczanka Chojnice - Bytovia Bytów (17), Chrobry Głogów - Stal Mielec (17). Na 23 października przełożono spotkanie Chrobry Głogów - Stal Mielec. 24 października maja być rozegrane mecze: Puszcza Niepołomice - Sandecja Nowy Sącz, Raków Częstochowa - ŁKS Łódź, GKS Jastrzębie - Podbeskidzie Bielsko-Biała, Odra Opole - Warta Poznań, Bruk-Bet Termalika Nieciecza - Stomil Olsztyn. ©℗

Kadrowicz z ŁKS faulowany

Piłka nożna

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Obrońca ŁKS Jan Sobociński zebrał wiele braw za swój występ w meczu reprezentacji U20 Polska – Czechy. Podopieczni trenera Jacka Magiery wygrali na stadionie Widzewa 3:0. Drugą bramkę wypracował grający cały mecz obrońca z ŁKS Jan Sobociński. Był faulowany w polu karnym rywali i sędzia podyktował jedenastkę, wykorzystaną przez Adriana Łyszczarza. Od 68 minuty grał Konrad Gutowski i zaprezentował się również bardzo pozytywnie.

Portugalia była poza zasięgiem drużyny trenera Jerzego Brzęczka. Prezes PZPN Zbigniew Boniek powiedział: – Portugalia robiła z nami może nie wszystko, co chciała, ale prawie.

Polska - Portugalia 2:3 (1:2)

1:0 Krzysztof Piątek (18), 1:1 Andre Silva (31), 1:2 Kamil Glik (44-sam.),1:3 Bernardo Silva (51), 2:3 Jakub Błaszczykowski (77). Sędziował: Carlos del Cerro (Hiszpania) Widzów: 48.783.

Polska, Fabiański - Bereszyński (46. Kędziora), Glik, Bednarek, Jędrzejczyk - Zieliński, Krychowiakl, Klich I(63. Błaszczykowski), Kurzawa (63. Grosicki) - Lewandowski, Piątek. Trener: Jerzy Brzęczek.

Portugalia, Rui Patricio - Cancelo, Pepel, Ruben Dias, Mario Rui - Nevesloao, Carvalhol, Pizzi (75 Sanchez) - Bernardo Silva I (90 Fernandez), Andre Silval, Rafa Silva (85 Pereira). Trener: Fernando Santos.

U20 na Widzewie: Polska - Czechy 3:0

1:0 Tymoteusz Puchacz (8), 2:0 Adrian Łyszczarz (11-k), 3:0 Jakub Moder (16-k)

Polska: Majecki - Szota, Walukiewicz, Sobociński, Gryszkiewicz (31, Steczyk) - Strózik (68, Gutowski), Kanach, Łyszczarz (89, Makowski), Moder (67, Kopacz), Puchacz - Góral (79, Benedyczak). Trener: Jacek Magiera. ©℗

Piłka wodna ważna jak nożna

Piłka wodna

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Koniec wakacji piłkarzy wodnych. Osiemnastokrotni mistrzowie Polski, gracze drużyny Politechnika Łódzka ŁSTW Ocmer inaugurują sezon dwumeczem z beniaminkiem ekstraligi – Alfą Gorzów. Mecz odbędą się w gościnnych progach Zatoki Sportu – w sobotę o 18 i niedzielę o 11.

W kwietniu tego roku w drodze po trzynasty w historii Puchar Polski dla Łodzi podopieczni trenera Edwarda Kujawy zmierzyli się z Alfą Gorzów i wygrali 20:8 (4:1, 4:1, 8:3, 4:3).

Alfa Gorzów awansowała do elity waterpolo w Polsce kosztem drugiej łódzkiej drużyny – wygrała baraż z ostatnim w tabeli Neptunem Ecoperla Uniwersytet Łódzki 11:7 i 10:11. W związku z tym nie będzie w tym roku derbów Łodzi w waterpolo.

Z drużyną Politechniki Łódzkiej ŁSTW pożegnał się już Stefan Tomicevic, a pozyskani zostali: Nikita Chuprin (Białoruś) i Andrzej Maciejewski.

O piłce wodnej rozmawiano także podczas meczu kadry piłki nożnej U20 Polska – Czechy, który rozegrany został na Widzewie. Grał m.in. Michał Góral, który jak nas poinformował dyrektor wydziału sportu UMŁ Marek Kondraciuk, to wychowanek Widzewa, absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi i syn byłego bramkarza waterpolistów Anilany Łódź Jana Górala. ©℗

Dziennik ŁÓDZKI

www.dzienniklodzki.pl www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, tel. 42 66 59 100, faks 42 66 59 101, dziennik@dziennik.lodz.pl
Redaktor naczelny Marcin Kowalczyk tel. 42 66 59 100, m.kowalczyk@dziennik.lodz.pl
Zastępca redaktora naczelnego Grażyna Tomala-Tylman; tel. 42 66 59 141 g.tylman@dziennik.lodz.pl

Sekretarz redakcji Jacek Pająk; tel. 42 66 59 111, j.pajak@dziennik.lodz.pl

DZIAŁY:
Wydarzenia tel. 42 66 59 190, wydarzenia@dziennik.lodz.pl
Magazyny Sławomir Sowa; tel. 42 66 59 122, magazyny@dziennik.lodz.pl
Kultura Dariusz Pawłowski; tel. 42 66 59 136, kultura@dziennik.lodz.pl
Sport Dariusz Kuczmera; tel. 42 66 59 160, sport@dziennik.lodz.pl
Poradniki i dodatki Patrycja Wacławska; tel. 42 66 59 180, dodatki@dziennik.lodz.pl
Graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska; tel. 42 66 59 150, produkcja.lodz@polskapress.pl

Foto Krzysztof Szymczak; tel. 42 66 59 155, foto@dziennik.lodz.pl

ODDZIAŁY:
BEŁCHATÓW Magdalena Buchalska,tel. 44 633 12 22
KUTNO / ŁĘCZYCA Justyna Sobczak, tel. 24 254 65 80, 24 721 85 65
ŁOWICZ Rafał Klepczarek, tel. 46 830 30 53
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Marek Obszarny, tel. 44 649 55 53
RADOMSKO Jacek Drożdż, tel. 44 685 15 35
SIERADZ / ZDUŃSKA WOLAAndrzej Adamczewski, tel. 43 824 35 90
SKIERNIEWICE Agnieszka Kubik,tel. 502 499 123
TOMASZÓW MAZOWIECKI Beata Dobrzyńska, tel. 44 724 78 44
WIELUŃ Daniel Sibiak, tel. 43 843 07 39

Prezes oddziału Polska Press w Łodzi Marcin Polak, tel. 42 66 59 300
Wiceprezes oddziału Polska Press w Łodzi Michał Frontczak tel. 42 66 59 400, biuroreklamy@dziennik.lodz.pl
Marketing Krzysztof Druszcz, tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl

Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych.

Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9, tel. 42 640-26-43; Ruch SA Łódź, 801 800 803; Kolporter Łódź, 42 649 18 81; Prenumerata z bezpłatną dostawą do domu tel. 42 7158 068

DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
Dyrektor Jacek Gołębski

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl 03cc0e9741

Dziennik Łódzki
Sobota–niedziela, 13–14.10.2018

Na Włochów konieczne są zmiany

Przed niedzielnym meczem z Włochami w Lidze Narodów (w Chorzowie) oceniamy i wyceniamy obie drużyny. Próbujemy również zgadnąć, na ile zmieni się skład w porównaniu do przegranego 2:3 spotkania z Portugalią

Liga Narodów (A), grupa 3

POLSKA | **STADION ŚLĄSKI, NIEDZIELA, GODZ. 20.45** | **WŁOCHY**

Wojciech Szczęsny (Juventus, 28 lat) – 4,5 (skala 1–6)
Jerzy Brzęczek już wcześniej zapowiedział, że to on zagra z Włochami. Z racji przynależności klubowej motywacji na pewno mu nie zabraknie. Tym bardziej że ostatnio przegrywa rywalizację o miejsce w bramce z Łukaszem Fabiańskim.
Wartość: 20 mln euro, 38 meczów/0 goli w kadrze

Bartosz Bereszyński (Sampdoria, 26 lat) – 4,5
W klubie z niebieskiej części Genui ma tyle zadań defensywnych, że rzadko widzimy go pod bramką przeciwnika. W kadrze jest zupełnie inaczej. Oberwał w meczu z Portugalią, ale na Włochy ma być gotowy do gry.
Wartość: 12 mln euro, 13/0

Kamil Glik (AS Monaco, 30 lat) – 4,5
„Glikson" ma za sobą niewytłumaczalny start w Ligue 1. AS Monaco wygrało tylko raz w dziewięciu ligowych spotkaniach i straciło już 13 goli. W Lidze Mistrzów nie jest lepiej. Jego słabszą formę widać było, niestety, w ostatni czwartek.
Wartość: 18 mln euro, 63/4

Jan Bednarek (Southampton, 22 lata) – 3,5
Dostał w końcu szansę w Southampton i na razie nie jest gorszy od kolegów z zespołu. Z Portugalią zawalił przy jednej z bramek, ale powinien dostać szansę na rehabilitację. No, chyba że Brzęczek da szansę Marcinowi Kamińskiemu.
Wartość: 5 mln euro, 9/1

Arkadiusz Reca (Atalanta, 23 lata) – 3
W Bergamo nie rozegrał na razie ani minuty w Serie A, ale dobrze spisywał się we wrześniowych spotkaniach kadry z Włochami i Irlandią, więc… czemu nie. Raczej nie będzie gorszy niż Artur Jędrzejczyk z Portugalią.
Wartość: 4 mln euro, 2/0

Jakub Błaszczykowski (VfL Wolfsburg, 32 lata) – 4
W meczu z Portugalią wszedł z ławki i udowodnił, że powołań nie zawdzięcza tylko temu, że kadrę prowadzi jego wujek. Zdobył bramkę, skutecznie asekurował w defensywie Jędrzejczyka. Z Włochami może zacząć od początku.
Wartość: 1 mln euro, 103/21

Grzegorz Krychowiak (Lokomotiw, 28 lat) – 4,5
W Moskwie zaczął od gola, asysty, wywalczonej jedenastki, więc jak na razie bardzo dobrze wiedzie mu się w Rosji. Wypożyczony z PSG środkowy pomocnik odzyskał pewność siebie… Chociaż akurat w czwartek zagrał przeciętnie.
Wartość: 18 mln euro, 57/3

Karol Linetty (Sampdoria, 23 lata) – 4
Wobec wymuszonej kartkami absencji Mateusza Klicha wydaje się najrozsądniejszym wyborem na partnera dla Krychowiaka w środku pola. No, chyba że selekcjoner zaryzykuje jak Adam Nawałka w meczu z Senegalem.
Wartość: 15 mln euro, 22/1

Kamil Grosicki (Hull City, 30 lat) – 4,5
Kolejny dowód na to, że można nie grać regularnie w klubie, a mimo to przydać się reprezentacji. Z Portugalią wszedł z ławki i ożywił grę na prawym skrzydle, zaliczył też asystę. Zasłużył chyba na pierwszy skład w niedzielę.
Wartość: 5 mln euro, 60/12

Piotr Zieliński (SSC Napoli, 24 lata) – 5
Błyszczy w Napoli, ale w kadrze na razie miewa tylko przebłyski. Mimo to warto na niego stawiać, a wrześniowy mecz z Włochami pokazał, że optymalne dla niego miejsce do gry znajduje się za plecami Roberta Lewandowskiego.
Wartość: 32 mln euro, 38/6

SNAJPER PO PRZEJŚCIACH

Robert Lewandowski (Bayern M., 30 lat) – 6
W meczu z Portugalią wstąpił do klubu „100", ale nie uczcił tego bramką. Snajper Bayernu nie imponuje ostatnio formą, ale Brzęczek nie jest samobójcą i raczej nie posadzi w niedzielę na ławce swojego kapitana. Choć może powinien…
Wartość: 85 mln euro, 100/55

MAŁY, ALE WARIAT

Lorenzo Insigne (Napoli, 27 lat) – 5,5
Jest piłkarzem niesamowicie uniwersalnym. Z Ukrainą wystąpił nawet na środku ataku, jednak jego pozycja na boisku ciągle się zmienia. Ciężko odebrać mu piłkę. Potrafi uderzyć z dystansu. Kawał gracza, choć ma zaledwie 163 cm wzrostu.
Wartość: 65 mln euro, 28/4

Do tej pory Biało-Czerwoni z Włochami mierzyli się 15 razy. Trzy razy Polacy byli górą, pięć meczów wygrali rywale, siedem razy padał remis (bramki 10:20 na naszą niekorzyść).

Rezerwowi: B. Drągowski, W. Szczęsny, M. Kamiński, T. Kędziora, P. Olkowski, R. Pietrzak, A. Jędrzejczyk, P. Frankowski, J. Góralski, D. Kądzior, R. Kurzawa, M. Makuszewski, D. Szymański, A. Milik.
Łączna ocena – 48. Wartość – 215 mln euro

Rezerwowi: S. Sirigu, M. Perin, F. Acerbi, D. Criscito, D. D'Ambrosio, A. Romagnoli, Emerson, C. Piccini, L. Tonelli, N. Barella, R. Gagliardini, L. Pellegrini, D. Berardi, C. Immobile, S. Giovinco, D. Berardi, G. Caprari, S. Zaza.
Łączna ocena – 51. Wartość – 425,5 mln euro

Gianluigi Donnarumma (AC Milan, 19 lat) – 4,5
Typowany na następcę Gianluigiego Buffona. Pomimo młodego wieku już teraz jest pewnym punktem swojej reprezentacji i gwiazdą AC Milan. W przyszłości ma szansę stać się jednym z najlepszych bramkarzy świata.
Wartość: 40 mln euro, 8 meczów/0 goli w reprezentacji

Cristiano Biraghi (Fiorentina, 26 lat) – 3,5
Lewy obrońca reprezentacji Włoch niezbyt dużego stażu w reprezentacji, jednak Roberto Mancini postawił na niego w dwóch ostatnich meczach. Wydaje się, że tym razem również powinien wybiec w pierwszym składzie.
Wartość: 7,5 mln euro, 2/0

Giorgio Chiellini (Juventus, 34 lata) – 5
Kapitan i ostoja włoskiej reprezentacji. Uznawany za jednego z najlepszych środkowych obrońców na świecie. Potrafi skutecznie wyłączyć z gry każdego napastnika. O jego sile przekonał się zresztą sam Lewandowski.
Wartość: 10 mln euro, 98/8

Leonadro Bonucci (Juventus, 31 lat) – 5
Od lat partneruje Chieliniemu na środku obrony. Obydwaj włoscy stoperzy znają się jak łyse konie. Przecież występują razem w Juventusie Turyn. Warto na niego uważać przy stałych fragmentach gry. Mierzy aż 190 cm.
Wartość: 35 mln euro, 82/6

Alessandro Florenzi (AS Roma, 27 lat) – 4,5
Szybki i nieprzewidywalny. Filigranowy Włoch lubi zapędzić się pod bramkę przeciwnika. Ma niesamowicie ułożoną prawą nogę. Nasi piłkarze muszą uważać, by nie faulować przed polem karnym, bo Florenzi może to wykorzystać.
Wartość: 30 mln euro, 29/2

Jorginho (Chelsea, 26 lat) – 5,5
Przebojem wkroczył na boiska Premier League, stając się liderem środka pola Chelsea. To mózg swojego zespołu, piłkarz, od którego bardzo wiele zależy. W pierwszym meczu przeciwko Polsce pewnie wykorzystał rzut karny.
Wartość: 50 mln euro, 10/1

Marco Verratti (PSG, 25 lat) – 5
Wielki nieobecny pierwszego meczu w Bolonii. Verratti długo walczył z kontuzją. Gdy tylko jest zdrowy, to jego pozycja w reprezentacji jest absolutnie niepodważalna. Na boisku pracuje jak mrówka, dla niego nie ma straconych piłek.
Wartość: 70 mln euro, 26/1

Giacomo Bonaventura (AC Milan, 29 lat) – 4
W Bolonii pojawił się na boisku od początku drugiej połowy. Był o niebo lepszy od swojego poprzednika i pokazał parę ciekawych zagrań. Nasi reprezentanci mieli z nim sporo problemów w środku pola.
Wartość: 23 mln euro, 13/0

Federico Bernardeschi (Juventus, 24 lata) – 4,5
Prawy skrzydłowy naszych rywali uważany jest za jeden z największych talentów włoskiej piłki w ostatnich latach. Potrafi wejść w drybling i stworzyć przewagę na skrzydle. Strzelił ostatnio gola w towarzyskim meczu z Ukrainą.
Wartość: 45 mln euro, 15/2

Federico Chiesa (Fiorentina, 20 lat) – 4
Syn Enrico. We Włoszech nikt nie ma wątpliwości, że Chiesa może być piłkarzem wybitnym. Nie kalkuluje, zawsze idzie do końca. W pierwszym meczu przeciwko Polsce wywalczył dla swojej reprezentacji rzut karny.
Wartość: 50 mln euro, 8/0

FOT. FIGC, PZPN, KAROLINA MISZTAL, SIPA/EASTNEWS

eprasa.pl 03cc0e9741